Nr. 253. Wtorek, 6 Listopada 1894. Rok 84.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 października b. r. zezwolić najmiłościwiej, aby c. i k. nadzwyczajny i upełnomocniony ambasador przy rzeczypospolitej francuskiej, Władysław hr. Hoyos, został w skutek własnej jego prośby odwołany z dotychczasowej posady i przeniesiony w stan rozporządzalności, a równocześnie polecił wyrazić mu za wierną i pożyteczną służbę, spełnianą w szeregu lat na tem stanowisku, Najwyższe uznanie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na podstawie wiernopoddańczego raportu, złożonego przez Ministra Domu cesarskiego i spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 30 października b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł i charakter szefa sekcyi, radcę Dworu i radcę ministeryalnego, Wojciecha hr. Czirák Dénesfalva Czirakyego, drugim szefem sekcyi w Ministerstwie Domu cesarskiego i spraw zagranicznych.

P. Minister sprawiedliwości zamianował radcami sądu krajowego: sekretarza rady Bazylego Morariu w Czerniowcach dla sądu krajowego w Czerniowcach i zastępcę prokuratora państwa Filipa Zierhoffera w Suczawie dla sądu obwodowego w Suczawie.

C. k. Ministerstwo skarbu zamianowało w służbie utrzymania ewidencyi katastru podatku gruntowego elewów ewidencyjnych, Mieczysława Kottika i Pawła Hessa, geometrami ewidencyjnymi 2 kl. w XI klasie rangi.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Wzory poezyi i prozy dla klasy piatoi szkół seredných, ułożyw dr. Konstantyn Łuczakowskyj“ we Lwowie, nakładem funduszu krajowego, w poczet książek. dozwolonych przy nauce w szkołach średnich.

Cena egzemplarza oprawnego 1 złr. 80 ct.

Obwieszczenie.

Na podstawie artykułu 5 konwencyi weterynarskiej z 6 grudnia 1861, i punktu 5 odnośnego protokołu końcowego (Dz. u. p. nr. 16 ex. 1892), wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 24 października l. 27.230, wzbroniło wprowadzania bydła rogatego do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa z następujących zarazą płucną zapowietrzonych obszarów i w skutek tego zamkniętych Państwa niemieckiego:

1) z rządowego okręgu: Magdeburg, Hildesheim i Kolonia (Köln) w królestwie pruskiem;

2) z okręgów: Lipsk i Zwikau, w królestwie saskiem;

3) z wielkiego księstwa Sasko-Weimarskiego.

W skutek tego nie wolno też wprowadzać do Galicyi bydła rogatego z wymienionych okręgów zamkniętych państwa niemieckiego

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 listopada.

Do przesileń, które w ostatnich czasach zajmowały opinię publiczną w Europie, przyłącza się nowe: przesilenie w Hiszpanii. Wprawdzie wewnętrzne sprawy monarchii Alfonsów, leżącej nieco już po za głównymi szlakami, po których krąży polityka europejska, nie zwykły odgrywać wybitniejszej roli między kwestyami, które nieustannie silną falą zalewają opinię publiczną i prasę Europy: ostatnie to jednak przesilenie ma źródło swe w zagadnieniu zbyt międzynarodowej doniosłości, aby mogło zupełnie ujść uwagi ogółu. Kwestyą tą jest mianowicie sprawa cłowej polityki monarchii hiszpańskiej, a chociaż w pierwszym rzędzie chodziło tu o traktat handlowy z Niemcami, który — jak wiadomo — upadł w Kortezach, te same jednak względy, jakie były zasadniczymi przy tym traktacie, miały decydować także przy zawieraniu traktatów Hiszpanii z Austro-Węgrami, z Włochami, z Belgią, Rossyą i Anglią, tudzież przy przedłużeniu traktatu z Francyą. Wobec tego zaś ma przesilenie hiszpańskie istotnie znaczenie ogólniejsze.

Dobiegają właśnie dwa lata, jak liberalny gabinet Sagasty — w dzisiejszym okresie jego rządów — sprawuje ster spraw publicznych w Hiszpanii. Przez ten czas nie brakło ani godnych uznania usiłowań ze strony gabinetu, ani nawet początków akcyi w szerszym stylu, dążącej do ekonomicznego odrodzenia Hiszpanii; — wszystkie te jednak starania, podejmowane zrazu z zapałem, następnie w coraz wolniejsze przechodziły tempo a wreszcie ustawały w pół drogi. Pod koniec minionego roku wystąpił Sagasta przed Kortezy z gabinetem, nazwanym silnym albo wielkim dla tego, ponieważ zdawało się, iż najwybitniejsi liberalni politycy i mężowie stanu w Hiszpanii, jak Moret, Lopez, Dominguez, Gamazo i Maura, którzy do gabinetu tego weszli, są rękojmią długiego jego życia. Tymczasem wkrótce już okazało się, że „silny gabinet“ posiada właśnie w swym składzie zarodki rozstroju, — odmienne bowiem na polu cłowej polityki zapatrywania ministra skarbu Gamazo — wielkiego zwolennika systemu ceł ochronnych, — i ministra spraw zagranicznych, Moreta — będącego przedstawicielem systemu wolnego handlu, — różnice, które wyszły na jaw przy zawieraniu traktatu handlowego z Niemcami, rozbiły prędko gabinet. Jeszcze zanim traktat z Niemcami przyszedł pod obrady — mianowicie w połowie marca — zwolennicy ceł ochronnych, Gamazo, Puigcerver i Maura wystąpili z gabinetu, a na ich miejsce wstąpili ludzie, którzy przy wszystkich swych zaletach nie mogli zapewnić gabinetowi dostatecznej powagi w Kortezach. Obrady nad traktatem handlowym z Niemcami w Kortezach okazały zresztą, że organizacya stronnictwa liberalnego w Hiszpanii jest za słaba, aby stawić opór objawiającemu się w kraju prądowi, który domagał się zaprowadzenia ceł opiekuńczych, oraz że rząd nie może pokonać systemu obstrukcyi, jakiego chwyciła się komisya cłowa senatu, aby powstrzymać obrady nad traktatem i dojście jego do skutku. Nadarmo Moret i Sagasta bronili traktatu, pod którymi już poprzednio położyli swe podpisy; traktat upadł i nastała epoka wojny cłowej z Niemcami. Wypadki te spowodowały jednak rozstrój nie tylko w gabinecie, lecz także wśród liberalnej większości Kortezów, tak, iż ostatecznie cały gabinet, nie mogąc znaleźć w Kortezach oparcia, podał się do dymisyi.

Przesilenie jest już, lub w najbliższym czasie będzie załatwione, a sposób, w jaki to się stało dowodzi, że w Hiszpanii zwyciężył ostatecznie kierunek ceł ochronnych, co niezawodnie nie pozostanie bez wpływu na dalsze ukształtowanie się stosunków cłowych i handlowych Europy z półwyspem Pirenejskim. Oto bowiem depesza urzędowa z Madrytu donosi, że Sagasta osiągnął zupełne

---

59)

Hajota.

JAK CIEŃ!

Z cyklu: „Z dalekich lądów.“

XII.

(Ciąg dalszy).

Chciałem, aby nam otworzyła drugą połowę drzwi, dziwiąc się jednocześnie, dlaczego ta jedna była już otwarta o tak wczesnej porze.

Nikt nie odpowiadał.

Ale wtem stała się rzecz okropna.

Z nieludzkim okrzykiem, jednem szarpnięciem się, Karina skoczyła, a raczej stoczyła się na ziemię, i ze swem wiewającem bezwładnie ramieniem, rozbijając się okrutnie o uszak drzwi, wbiegła do wnętrza i runęła na podłogę u progu przeciwległego pokoju.

To, czego nie spostrzegły jeszcze nasze przytomne oczy, to ujrzało wpół omdlenie zasnute oko matki.

Na tym progu, skręcona w kurczach konania, w koszulce, nawpół okrywającej zsiniałe członki, z zakrzepłą, krwawą pręgą na skroni leżała mała Hilda.

Musiała długo tarzać się po ziemi, rzucana atakiem okropnej choroby, w którym nie było ją komu ratować, bo anielska jej twarzyczka była ohydnie zeszpecona sińcami i kurzem, pianą i krwią, podobnie jak i to całe wypieszczone ciałko, które dotąd znało tylko same aksamitne dotknięcia kochających je rąk.

Sara dotrzymała swojej pierwszej zapowiedzi. Uciekła. Strach przezwyciężył w niej nawet pragnienie złota. Może, gdybym jej niebył dał naprzód tych czterech suwerenów byłaby została. Może za ciężko było by jej wyrzec się całej obiecanej nagrody.

O! aniołku mój mały! O! Hildo! Czy był kiedy zgon dziecka boleśniejszy nad śmierć twoją! Tak kochane, a tak opuszczone w ostatniej chwili.

O! jakież okrutne zdziwienie, jaka rozpacz niepojęta napełniać musiała twoje małe serduszko, kiedy ręczyny twe, wyciągając się po ratunek, napotykały tylko próżnię, a targaną konwulsyjnymi rzutami główina rozbijała się o twarde kanty sprzętów, nie znajdując oparcia na łonie matki, w ramionach ojca!... O! chcę wierzyć, że cię dobił ten ostry sztyft żelazny w progu stereączy, na którym ślady krwi twojej zostały, żeś nie umarła z nadmiaru zwątpienia w serca najbliższych, z nadmiaru uczuć tragicznych z nazwy ci nawet jeszcze nieznanych, że to nie one wystraszyły tak duszyczkę twoją, iż pierzchnęła przed niemi do nieba.

— O! aniołku mój mały! O! Hildo!

Pozwól mi pani zarzucić zasłonę na te chwile czarne, pozwól mi przemilczeć o tem, co się działo w tym domu nieszczęścia, gdzie obok trupa dziecka leżała pomiędzy życiem a śmiercią matka i snuło się widmo męża, które ze wszystkich władz człowieczych zdawało się posiadać jedną już tylko władzę cierpienia.

Następnego dnia odbyły się dwa pogrzeby. Jeden z rana, cichy, żadnych świadków prócz nas dwóch nie mający, cośmy trumienkę nad morze zanieśli i pod samotną palmą, na małym wzgórku, jakby do przygotowanego już na ten cel kurhanu podobnym, w wykopany własnemi rękoma dół złożyli i grudkę ziemi szwedzkiej z usypanym nad nim ekwatoryalnym piaskiem zmięszali; drugi popołudniu, prowizoryczny pogrzeb de la Rochy, na który wyległo całe miasto, bo odbył się z przepychem, na jaki tylko stać było Santa Isabelę.

Na pontonie strzelano z armat; wszyscy Europejczycy stawili się z krepowemi opaskami na rękawach swych białych żakietów; załoga Izabeli II odbyła defiladę przed trumną, a misye męska i żeńska wystąpiły w komplecie. Chłopcy ze świecami w rękach, dziewczęta w białych sztywnych welonikach, wzruszające okazy potonegerskiej niewinności, z których każda miała już po paru kochanków.

De la Rochę znaleźli na drodze rządowi ludzie, spieszący wczesnym rankiem do Basileh po rozkazy pana. Ponieważ znaleziono go z wystrzelonym rewolwerem w zaciśniętej dłoni, a dziwnym trafem wydobyta z rany kula odpowiadała jego kalibrowi, więc sądowa ekspertyza pod przewodnictwem świętego Juanity, uznała to za wystarczające do orzeczenia samobójstwa.

Wszystkim zresztą wniosek ten trafił do przekonania. De la Rocha znanym był ze swych fantastycznych porywów, a w ostatnich dniach anormalne jego zachowanie się, wybuchy wściekłej jakiejś wesołości, wśród których wyprawiał nieprawdopodobne orgie, aby po nich zatapiać się godzinami w ponurej melancholii, były przedmiotem ogólnych pogadanek i domniemywań.

Myślę, iż Juanito i Don Mariano mieli swoje własne poglądy na tę sprawę, i upatrywali pewien związek między raptowną chorobą pani Aderskield, jej zwichniętem ramieniem, które ze zręcznością konowała nastawił miejscowy doktór, a tragiczną śmiercią pięknego gubernatora w puszczy Basileh; ale jeżeli tak było, to mieli oni także dość poważne, osobiste powody, aby się z rzucaniem światła na tę tajemnicę nie kwapić.

Myślę również, iż wspomnienie zachowania się de la Rochy podczas ostatniej rozmowy ze mną na pokładzie, jego pomieszanie, i mój ton surowy, kazały im przypuszczać, jakobym wiedział więcej niż to dla ich bezpieczeństwa potrzebnem było, i umiałbym w danym czasie zrobić z tego użytek.

Utrzymała się zatem w swej powadze wersya samobójstwa, i poszła w oficyalnym raporcie do ministeryum *de Ultramar*, opatrzona poświadczeniami wszelkich formalności, dokonanych tylko na papierze.

Gubernatorstwo wyspy, *ad interim* objął komendant portu; zwłoki zaś miały być przewiezione z honorami wojskowymi na Izabeli II do Europy, po otrzymaniu ztamtąd odpowiednich informacyi.

Takim był epilog tego krwawego dramatu dla jednego z jego aktorów.

Po kilku tygodniach ciężkiej, niebezpiecznej choroby, Karina podźwignęła się z niej, ale tylko ciałem, i to, jakże wynędzniałem, jakże zmienionem ciałem.

Umysł jej pozostał zmąconym. Od chwili, gdy padła przy sinym trupku Hildy, świadomość teraźniejszości nie powróciła jej wcale. — Jeżeli poznawała męża, to tylko jako owego szlachetnego obcego młodziana, który pierwszy z pomiędzy tych, co jej ofiarowywali hańbę i złote i torturowali ją ubliżającymi zabiegami, przyszedł do niej ze słowem zacnej, szczerej miłości i wyciągnął dłoń uczciwą, aby jasną perłę jej duszy unieść ze śmietnika, w jakim ją ironia losu złożyła.

Biedna Karina! Tu, pod rókwinem, w opustoszałym raju domowym, przeżywała po raz drugi swą przeszłość okrutną, co poszła

porozumienie z dawniejszym swym ministrem skarbu, Gamazo, — wobec wybitnego zaś kierunku handlowo-politycznego jaki Gamazo reprezentuje, już samo to porozumienie jest programem. Program szczegółowy porozumienia tego ma obejmować zresztą wyraźnie — oprócz sprawy marokkańskiej, spraw kolonialnych i budżetu — właśnie kwestyę polityki cłowej.

Manifest cara Mikołaja II.

Znany nam już w telegraficznem streszczeniu manifest nowego cara, ogłoszony w dniu 1 b. m. brzmi dosłownie:

My, Mikołaj II, cesarz i samowładca wszechrossyjski, Król Polski, Wielki Książę Finlandzki etc., wiadomo czynimy wszystkim naszym wiernym poddanym. Bogu Wszechmocnemu podobało się w niezbadanych wyrokach swoich przerwać drogocenne życie gorąco kochanego rodzica naszego, jego cesarskiej mości Aleksandra Aleksandrowicza. Ciężka choroba nie ustąpiła ani przed leczeniem, ani przed dobroczynnym klimatem Krymu i d. 20 października (st. st.) jego cesarska mość zakończył życie w Liwadyi, otoczony swoją najdostojniejszą rodziną, na rękach najjaśniejszej pani i naszych.

Boleści naszej niepodobna wyrazić słowami, ale zrozumie ją każde serce rossyjskie i wierzymy, iż nie będzie miejsca w rozległem naszem państwie, gdzieby się nie lały łzy gorące po monarsze, który przedwcześnie przeniósł się do wieczności i opuścił ziemię ojczystą, ukochaną przez niego całą siłą jego rossyjskiej duszy i dla szczęścia której poświęcał wszystkie swoje myśli, nie szczędząc ani zdrowia, ani życia. I nie w Rossyi tylko, ale daleko po za jej granicami nigdy nie przestanie być czczoną pamięć monarchy, uosabiającego niewzruszoną prawdę i pokój, ani raz nie zakłócony przez całe jego panowanie.

Lecz niechaj będzie świętą wola Najwyższego i niechaj krzepi nas niezachwiana wiara w mądrość Opatrzności Boskiej; niech pocieszy nas świadomość, że boleść nasza jest boleścią całego ukochanego ludu naszego i niech lud ten nie zapomina, że siła i moc świętej Rossyi leży w jej jedności z nami i bezgranicznej wierności dla nas. My zaś w tej bolesnej lecz uroczystej godzinie wstąpienia naszego na praojcowski tron cesarstwa rossyjskiego i nierozdzielnych z niem Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Finlandzkiego, pomni na spuściznę zgasłego rodzica naszego i przejęci nią, czynimy święty ślub przed obliczem Najwyższego: że zawsze jedynym celem naszym będzie rozwój pokojowy, potęga i chwała ukochanej Rossyi, tudzież zapewnienie szczęścia wszystkim naszym wiernym poddanym. Niechaj wspomaga nas Bóg Wszechmogący, któremu podobało się powołać nas do tej wielkiej służby!

Zanosząc gorące modły do Tronu Wszechmocnego o spokój czystej duszy niezapomnianego rodzica naszego, rozkazujemy wszystkim naszym poddanym złożyć przysięgę na wierność nam i następcy naszemu wielkiemu księciu Jerzemu Aleksandrowiczowi, który ma być i nosić tytuł następcy tronu cesarzewicza, dopóki Bogu nie podoba się pobłogosławić urodzeniem syna przyszłego związku naszego z księżniczką Alicyą Hesko-Darmsztadzką.

Dan w Liwadyi, roku od narodzenia Chrystusa tysiąc ośmset dziewięćdziesiątego czwartego, panowania zaś naszego pierwszego, dnia dwudziestego października.

Na oryginale własną ręką podpisano:
Mikołaj.

Wedle depeszy prywatnej z Petersburga do *Fremdenblattu*, car miał zredagować manifest osobiście i własnoręcznie i dopiero gdy był gotów do druku, zakomunikował go Giersowi. Giers jest *persona gratissima* u cara i nieza odnie pozostanie nadal w urzędzie.

Prasa austro-węgierska i niemiecka stwierdza, że w kołach politycznych manifest wywarł w ogóle sympatyczne wrażenie. Istotnie w porównaniu z takim samym aktem cara Aleksandra III, manifest nowego monarchy odznacza się pewną powściągliwością. Car Aleksander III po wstąpieniu na tron obwieścił wprost, iż uważa za swoje zadanie wzmocnienie władzy autokratycznej, od Boga płynącej, a zarazem zapowiedział wyraźnie zwrot w kierunku wstecznym. Nic podobnego nie ma w manifeście Mikołaja II. Nowy car ogólnikowo tylko wspomina o samowładztwie, zaznaczając, że szczęście i siła Rossyi tkwi w jedności narodu z tronem i w nieograniczonem przywiązaniu ludu do cara.

W Petersburgu — jak ztamtąd telegrafują — manifest wywarł dobre wrażenie. Część prasy podnosi, że żaden z carów nie wstępował na tron wśród takich pomyślnych okoliczności, jak właśnie car Mikołaj II i przepowiada mu szczęśliwe panowanie. Ze szczególniejszym entuzyazmem mówią o manifeście dzienniki *Nowoje Wremia* i *Nowosti*, kładąc główny nacisk na to, że nowy car uważa za pierwsze swoje zadanie pokojowy rozwój, potęgę i sławę Rossyi.

Dzienniki paryskie w ogóle bardzo sympatycznie omawiają manifest cara Mikołaja. Organ rządowy *Temps* pisze: Oświadczenie jego stanowczo pokojowych zamiarów, stoi w zupełnej harmonii z tem, co zapowiada, że pragnie panować w duchu swego ojca; te proste słowa brzmią sympatycznie w ustach młodego władcy, pana niezliczonych legionów. Europa będzie wdzięczna carowi, że jej oszczędza głośnych fanfar, których niestety zbyt często używają monarchowie, a które prowadzą do nieporozumienia i zaniepokojenia. Car Mikołaj dowiódł, że nietylko żywi pokojowe zamiary, ale rozumie w zupełności zadanie polityki. Koniec telegramu do Casimir-Périera, w którym mówi o sympatyi narodu francuskiego, jest najlepszem uzupełnieniem manifestu do narodu rossyjskiego! Jednem słowem: car wzmocnił i rozwinął owo serdeczne porozumienie, na które się powołuje.

Journal des Débats podnosi, że w manifeście słowo pokój często przychodzi. To słowo starczy dla Francyi za program; należy ono do najpiękniejszych, jakie panujący może wymówić. Nie będzie można tak prędko się dowiedzieć, czy car spełni nadzieje tych, co chcieliby widzieć Rossyę na drodze liberalnych reform, lub czy też kultura zachodnia jest rzeczą dlań równie niemiłą jak jego ojcu. Cokolwiek nastąpi, już tem car Europę uspokoił co do swoich pokojowych zamiarów; najsilniejszą podstawą pokoju są serdeczne stosunki między Francyą a Rossyą.

Figaro objawia zdanie, że cesarz Mikołaj jest pokojowym monarchą — widzi to z jego manifestu; poznał on, że najpiękniejszą pochwałą, jaką świat brzmiał dla jego ojca była nazwa: cara pokojowego! — Cassagnac w *Autorité* pisze: Kwestya jest, jaki wpływ wywierać będą na nowego cara niemieckie prądy, mianowicie jak działać będzie jego małżonka Alicya.

Soleil zapisuje z radością oświadczenia pokojowe manifestu; *Siècle* także podnosi z naciskiem powyższy ustęp. Flourens w dzienniku *Journal* mniema, że car Mikołaj, jakkolwiek zdecydowany wstąpić na drogę postępu, zatrzyma ogólne wielkie linie dotychczasowej polityki. Znakomity pisarz i znawca Rossyi, wicehrabia de Voguë ogłasza artykuł, w którym pisze, że nikt nie może się poszczycić znajomością charakteru nowego cara; nie jest jednak prawdopodobnem, aby zechciał on rozluźnić węzeł, istniejący między Francyą a Rossyą.

SPRAWY MONARCHII

(Państwowe egzamina prawnicze. — Nowela do ustawy o konkurencyi kościelnej. — Pobór rekrutów i egzamina oficerskie jednorocznych ochotników. — Sprawy parlamentarne).

Ministerstwo wyznań i oświaty wystosowało w d. 16 października b. r. do dziekanatów wydziałów prawa i umiejętności wszystkich Uniwersytetów, następujący reskrypt w sprawie tłómaczenia postanowień przejściowych, zawartych w §. 33 rozporządzenia z dnia 24 grudnia 1893:

„Ponieważ co do interpretacyi postanowień przejściowych, zawartych w § 33 tutejszego rozporządzenia z dnia 24 grudnia 1893. podniosły się wątpliwości, przeto ogłasza się co następuje: Słuchaczom, którzy ukończyli zakreślony w §. 33 czas studyów, wolno poddać się egzaminom państwowym albo według norm dawniejszych, albo też według obecnie obowiązujących przepisów; stosownie do uskutecznionego przez nich wyboru, mają oni być traktowani według właściwch postanowień nietylko co do warunków dopuszczenia do egzaminu, lecz także i w każdym innym kierunku, w szczególności także co do przedmiotów egzaminu i terminów reprobowania."

— Przedłożona Izbie deputowanych na jej ostatniem posiedzeniu, przez Pana Ministra wyznań i oświaty dr. Madeyskiego, nowela do ustawy o konkurencyi na budynki kościelne, zawiera — jak się dowiaduje *Vaterland* — następujące zasadnicze postanowienia: Do konkurencyi, która na budowę budynków kościelnych powinna być rozpisaną według §. 36 ustawy z dnia 7 lipca 1874, wciągnięci mają być także ci katolicy tego samego wyznania, którzy wprawdzie nie mieszkają w okręgu probostwa, jednak posiadają w nim dobra nieruchome. Konkurencyą tą objęte mają być dalej — pod tym samym warunkiem — także osoby prawne, Towarzystwa i Stowarzyszenia o ile stosownie do swoich statutów nie spełniają zadań, mających na celu inne wyznanie lub inny obrządek. Jeżeli okręg probostwa jest zamieszkany przez ludność różnego wyznania lub różnego obrządku, to osoby prawne mają być pociągane tylko w stosunku odpowiadającym stosunkowi liczby zamieszkujących okręg probostwa katolików do ogólnej liczby mieszkańców tego okręgu. Jeżeli taka osoba fizyczna lub prawna, jest patronem kościoła, to datek jaki według ustawy powinna płacić z tytułu patronatu, ma być wliczony w przypadający na nią datek z tytułu konkurencyi. Sejmom krajowym przysłuża prawo w ramach tych postanowień ogólnych uchwalić jeszcze bliższe postanowienia wykonawcze. W szczególności mają Sejmy krajowe uregulować kwestyę opłacania datków w razie, gdy chodzi o kościoły filialne.

— Komisya wojskowa Izby deputowanych przedłożyła już jej sprawozdanie o projekcie rządowym co do przyzwolenia na pobór potrzebnego kontyngentu rekrutów w r. 1895. Projekt teej ustawy domaga się przyzwolenia na pobór 59.211 ludzi dla armii i marynarki wojennej, a następnie przyzwolenia na pobór 10 000 ludzi dla obrony krajowej wraz z rekrutami, którzy mają być dla tej obrony krajowej pobrani z Tyrolu i ziemi Przedarulańskiej, tudzież dla rezerwy zapasowej z klas wieku, powołanych na 1895. Sprawozdanie komisyi wojskowej opiewa:

„Na podstawie ustawy wojskowej z d. 11 kwietnia 1884. §. 14 ustalono roczny kontyngent rekrutów dla armii stałej i dla marynarki wojskowej na 103.100 ludzi, na przeciąg lat 10. Kontyngent ten ma być rozdzielony na podstawie wyników ostatniego spisu ludności pomiędzy królestwa i kraje, reprezentowane w Radzie państwa z jednej a pomiędzy kraje korony węgierskiej z drugiej strony. Według urzędowo ustalonych wyników spisu ludności z dnia 31 grudnia 1890 w połączeniu z ilością oznaczonego kontyngentu rekrutów, przypada na królestwa i kraje reprezentowane w Radzie państwa 59.211, a na kraje korony węgierskiej 43 889 ludzi. Ostateczne rezultaty stawiennictwa w r. 1893 oraz ogólny rezultat egzaminów oficerskich wśród jednorocznych ochotników w c. i k armii i w c. i k. obronie krajowej z końcem okresu służby czynnej w r. 1892/93, są dołączone. Komisya wojskowa pozwala sobie zatem postawić wniosek: Wys. Izba zechce przyjąć przedłożony projekt ustawy".

Z przeszłorocznych wyników wypada wymienić, że w czasie od 1 września 1892 do końca sierpnia 1893 pobrano ogółem 117 449 żołnierzy, tak iż z końcem sierpnia 1893 r. okazał się w porównaniu z zapotrzebowaniem brak 411 rekrutów. Z ogólnego zestawienia rezultatów egzaminów oficerskich i jednorocznych ochotników, służących w linii, okazuje się, że w końcu okresu służby czynnej 1892/93 powołanych było do złożenia egzaminu 2854 jednorocznych ochotników (w roku poprzednim 2912), z których egzamin złożyło 2339 (w poprzednim roku 2432) a 357 (345) egzaminu tego nie zdało. Oprócz tego 158 (135) ochotników zupełnie nie składało egzaminu, — z tych 71 (63) z powodu choroby. W następnym roku służby czynnej zgłosiło się do egzaminu dodatkowo 334 (332) ochotników, z których 170 (210) egzamin zdało.

W obronie krajowej było w okresie służby czynnej 1892/3 powołanych do złożenia egzaminu oficerskiego 95 ochotników (w roku poprzednim 90). Z tych złożyło egzamin 88 (82) 3 (5) nie złożyło, a 4 (3) nie składało egzaminu, pomiędzy nimi zaś 1 (1) z powodu choroby. W następnym okresie służby czynnej zgłosiło się jeszcze 6 (2) do egzaminu i wszyscy egzamin złożyli.

— Do *Fremdenblattu* donoszą z Tryestu, że na zgromadzeniu podestów (burmistrzów) istryjskich, uchwalono, że deput. dr. Bartoli i dr. Rizzi mają pozostać nadal w klubie Coroniniego.

— Dzienniki młodoczeskie donoszą, że deput. do Rady państwa z kuryi miejskiej w Pisek, prof. Kurz zamierza złożyć swój mandat. Zauważają przytem, iż odtąd, ilekroć będzie chodziło o obsadzenie każdego czeskiego mandatu, t. zw. postępowcy, zamierzają występować zawsze jako zwarte stronnictwo i brać udział w walce wyborczej wtedy nawet, gdy nie mają żadnej nadziei zwycięstwa. Pragną oni w ten sposób zrobić przegląd swych zwolenników i zmierzyć swe siły.

— Klub zjednoczonej lewicy niemieckiej odbędzie jutro posiedzenie, na którego porządku dziennym znajduje się kwestya reorganizacyi zarządu klubu. Z początkiem bieżącego peryodu ustawodawczego, zarząd klubu składał się z trzech członków: dep. br. Chlumetzkyego, dr. Plenera i Heilsberga. Gdy koalicya weszła w życie, w listopadzie roku 1893 uchwalono powiększyć liczbę członków zarządu z trzech na pięciu. Wybrano wówczas do zarządu: dep. Heilsberga, Kuenburga, Dummreichera. Russa i Widmanna. Obecnie liczba członków zarządu powiększona ma być do dziewięciu. Według *Neue fr. Presse* odpowiedni wniosek zostanie niewątpliwie uchwalony.

— Izba deputowanych odbywa dzisiaj posiedzenie. Według *Presse* także i Izba panów ma się dzisiaj zebrać na posiedzenie.

Pierwsze dni po zgonie cara Aleksandra.

Jesteśmy formalnie zalani powodzią depesz z Petersburga o manifestacyach żałoby z powodu zgonu cara Aleksandra. W objawach zaś żalu idą w zawody z caratem oficyalne i nieoficyalne koła francuskie, które dają wyraz swej boleści tak rozczulający, jak gdyby z carem Aleksandrem III zeszedł ze świata jeden z największych i najwspanialszych dobroczyńców ludzkości.

W całem państwie rossyjskiem składano wczoraj przysięgę na wierność nowemu carowi i następcy tronu w. księciu Jerzemu. Oberpolicmajster warszawski w rozkazie dziennym do policyi oznajmił, że przysięga na wierność ma być złożona w świątyniach przed właściwem duchowieństwem przez wszystkich bez wyjątku mieszkańców miasta Warszawy płci męskiej, pozostających w poddaństwie rossyjskiem, począwszy od liczących dwunasty rok życia, a to w obecności policmajstra lub osób przez niego wydelegowanych.

W Petersburgu i Moskwie obawiano się, iż z okazyi zmiany tronu mogą zajść rozruchy i z tego powodu skonsygnowano w koszarach znaczne masy wojska. W Moskwie obstawiono wojskiem dom lekarza przybocznego dr. Sacharina, lud bowiem podburzony przez nieznanych agitatorów, chciał wywrzeć zemstę na pomienionym lekarzu, z powodu złego rzekomo leczenia cara. Najważniejszym wypadkiem jest fakt, iż car Mikołaj II na depeszę kondolencyjną, którą wysłał do nowego monarchy ks. Ferdynand w imieniu własnem i ludu bułgarskiego, nadesłał odpowiedź ze słowami gorącego podziękowania. Bułgarski organ rządowy *Mir*, donosząc o tem, tak pisze: „Z tej wymiany uczuć przyjacielskich między władcami Rossyi i Bułgaryi można nabrać przeświadczenia, że otwiera się droga ku porozumieniu między oboma państwami, które od tak dawna wrogie wobec siebie zajmowały stanowisko, bez żadnego poważnego powodu, tylko jedynie skutkiem knowań pewnych intrygantów rossyjskich i bułgarskich".

Pan Minister hr. Kalnoky złożył przedwczoraj w imieniu wspólnego Rządu oraz Rządu austryackiego i węgierskiego w ręce ambasadora ks. Łobanowa kondolencye rządowi rossyjskiemu z powodu zgonu cara Aleksandra. Na pogrzeb udadzą się deputacye stojącego załogą w Temeszwarze pułku piechoty nr. 61 i stacyonowanego w Jarosławiu pułku ułanów nr. 11, których właścicielem był zmarły car.

Czarnogórski dziennik urzędowy ogłasza manifest, w którym ks. Mikołaj sławi

---

za nią „jak cień," zabiła jej szczęście. — Była znów „Gwiazdą Północy," piękną tancerką na linie, obwożoną po wszystkich główniejszych miastach Europy w trupie cyrkowej, której właścicielką była jej matka, dopuszczająca do udziału w zyskach swego kochanka *en chef* słynnego strzelca i akrobatę Ernesta Franka.

Ten Ernest Frank nie był bynajmniej dżentelmanem. Pił i grał w karty i bijał swoją wspólniczkę, jeżeli mu nie dawała tyle pieniędzy ile chciał, a ona mściła się na córce, że ich nie dostarcza. Mieć taką kopalnię złota w swych srebrzystych włosach i lazurowych oczach i nie chcieć jej eksploatować!

Była to istotnie oburzająca głupota z punktu etyki cyrkowej. A w dodatku, ta mała idyotka nie lubiła nawet występować: płakała przed każdem przedstawieniem, nie flirtowała oczami z parterem, nie posyłała wyzywających uśmiechów galeryi, a ofiarowywane jej kwiaty i wieńce rzucała w ogień. Wszystkie te wspomnienia i mnóstwo innych, wracały teraz w bezładnych słowach Kariny i była to niewypowiedziana tortura dla mego przyjaciela, ta piekąca tajemnica, odsłaniająca się szczegół po szczególe przed memi oczyma przez usta jego obłąkanej żony.

Nie próbował jednak zapobiegać temu, bo było to zresztą niepodobieństwem. Przychodziłem tam teraz codzień, czasem parę razy na dzień, pomagając mu, to w dozorowaniu chorej, to w zajęciach gospodarskich. Jeden z parowców przywiózł wreszcie ludzi, trzeba było o nich myśleć; praca na farmie musiała iść swoim trybem pomimo wszystkiego. Żałoba, nieszczęście, rozpacz swoją drogą, a kakao, pola tytoniowe i ryż dla krumanów swoją drogą. Takiem jest życie!

(Ciąg dalszy nastąpi).

zasługi zmarłego cara „około Rossyi, świata słowiańskiego, Czarnogóry i ludzkości, i upomina ludność Czarnogóry, aby z męstwem i spokojem znosiła ten straszny cios“. Książę wyraża nadzieję, że car Mikołaj będzie go zaszczycał taką samą przyjaźnią, jakiej dowody dawał wielokrotnie zmarły monarcha.

Dnia 2 b. m. odbył się w kaplicy zamkowej w Liwadyi akt przejścia przyszłej carowej, księżniczki Alicyi na prawosławie, przyczem przyjęła imiona Aleksandra Feodorówna. Car, carowa matka i wszyscy przebywający w Liwadyi wielcy książęta byli obecni na tej uroczystości. Po złożeniu wyznania wiary, przyjęła księżniczka Komunię św. wedle obrządku prawosławnego. Dotąd nie wiadomo jeszcze na pewno, czy przy tej sposobności odbyła się ceremonia zamiany pierścionków między carem i księżniczką. Ślub ma się odbyć przed rozpoczęciem adwentu, który rozpoczyna się d. 16 b. m.

W Petersburgu mówią o wielkich zmianach na najwyższych posadach.

Oficyalna żałoba po zmarłym carze rozpoczęła się d. 3 b. m. Zwłoki zabalsamowano i złożono prowizorycznie na katafalku już dnia 1 b. m. Jacht carski „Polarnaja Zwiezda“ przewiezie zwłoki do Odessy. W Kijowie i Moskwie zatrzyma się po jednym dniu. Pogrzeb w Petersburgu odbędzie się dopiero za dni dziesięć.

Ostatni raz podpisał się car Aleksander III własnoręcznie w dniu 24 października. Od tego dnia choroba robiła gwałtowne postępy, pomimo chwilowych pozornych polepszeń, w których car nawet dobry humor okazywał. Lekarze nie pozwalali carowi opuszczać łóżka, mimo to Sacharyn znachodził każdego poranku cara w fotelu. Razu pewnego zapytał Sacharyn cara, czy może inny lekarz pozwolił mu powstać. „Nie — odpowiedział car — stało się to za najwyższym rozkazem.“

KRONIKA

Lwów, 5 listopada.

— Awans listopadowy. W obronie krajowej mianowani: Rotmistrzem I. klasy Karol Millet 2 pułku uł., rotmistrzem II. klasy Karol Lenk 3 p. uł., Julian Brandmayer 1. p. uł., Kazimierz hr. Ledóchowski 4 p. uł.; porucznikiem: Edward Holzinger 4 p. uł.; podporucznikami: Wiktor Hoppe 4 p. uł., Ludwik Schlezer 6 p. uł., Karol Berger 2 p. uł.; kapitanem I. klasy Pinkas Horowitz 17 p. obrony kraj.; rotmistrzem I. klasy Adolf Koziel w 1 p. uł.

W nieczynnym stanie obrony kraj. mianowani: kapitanem I. klasy Aloizy Czyżek; kapitanem II. klasy Kornel Zettebecki; porucznikami: Zygmunt Tomanek, Ernest Bardasz, Ferdynand Altschul, Samuel Karmel, Józef Nawrocki, Ryszard Gruber, Jan Liskowacki. Podporucznikami: Józef Fillippi, Franciszek Dedek, Franciszek Matzner, Emil Molnar, Jan Dressler.

Rotmistrzami II. klasy: Franciszek Vrtěl, Alfred Gurniak Schreibendorf i Antoni Boszina Porucznikami: Wiktor Jasiński, Jakób Adensamer, Wincenty Gecmen, Rudolf Holluber, dr. Karol Reissig i Leon hr. Lamezan-Salins.

Kapitanem audytorem I. klasy mianowany Aloizy Grnia przy sądzie obrony krajowej we Lwowie.

Lekarzem sztabowym w stanie czynnym dr. Antoni Wořisek, przy obr. kraj. w Krakowie. Lekarzem pułkowym II. klasy dr. Bogdan Piątkiewicz przy 3 p. uł. Starszymi lekarzami: dr. Hiero Stössel, dr. Schulem Rossberger, dr. Chaskel Last, dr. Michał Świątkiewicz, dr. Teofil Urich, dr. Wacław Kopfstein, dr. Maurycy Goldfinger, dr. Ernest Hess, dr. Adolf Schwarz i Feliks Hahn.

Kapitanem rachunkowym mianowany Władysław Zaleski; porucznikiem rach. Robert Wiczar. W nieczynnym stanie porucznikami rach. Stanisław Maziarski, Jan Fischer.

W intendenturze obrony krajowej starszym intendentem Maurycy Manker w Krakowie; intendentami Edmund Zborzil w Krakowie, Ignacy Halbmayer we Lwowie; podintendentami: Ryszard Serszen w Przemyślu, Otokar Mohilla przy Ministerstwie obrony krajowej. Szefem intendentury obrony kraj. w Przemyślu Wilhelm Kichler.

W żandarmeryi mianowani: majorem Ludwik Bazylewicz Haffnersburg przy komendzie nr. 5. Rotmistrzem I klasy Ignacy Nitsch i Józef Krynicki; rotmistrzem II klasy Emil Wiśniewski; porucznikiem Ernest Miguła; porucznikiem rachunkowym Bolesław Makowski.

— Honorowe obywatelstwo. Rada miejska w Trembowli na posiedzeniu swem dnia 29 października 1894 uchwaliła jednogłośnie nadać obywatelstwo honorowe: JE. P. Namiestnikowi Kazimierzowi hr. Badeniemu w uznaniu niepospolitych zasług dla dobra kraju i gminy Trembowli; JE. ks. Eustachemu Sanguszce, Marszałkowi krajowemu, w uznaniu nieocenionych zasług dla kraju i gminy, oraz JE. księciu Adamowi Sapieże w uznaniu znakomitych zasług około urządzenia Wystawy krajowej.

— C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione gr. kat. probostwo *reg. coll.* w Liszni ks. Janowi Otto, gr. kat. parochowi w Lipowcu.

— Rektorat c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie składa panu M. Maryańskiemu, dyrektorowi górnictwa w Kalifornii podziękowanie za darowany przez niego dla Szkoły, cenny zbiór minerałów, przeważnie rud złota i srebra z różnych miejscowości Ameryki północnej.

— Posady. Magistrat m. Lwowa ogłasza, że dla wysłużonych podoficerów wakują następujące posady: 1) dwie, ewentualnie cztery posady kancelistów przy władzach skarbowych w okręgu c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu; 2) sześć posad woźnych przy tychże samych władzach skarbowych.

Podania o nadanie tych posad należy wnosić do dnia 13 listopada 1894 do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Oprócz wyżej wymienionych, wakuje jeszcze po zagranicami kraju wiele innych posad urzędników manipulacyjnych i sług urzędowych, zastrzeżonych dla wysłużonych podoficerów.

Bliższych wiadomości zasięgnąć można w IV. B. departamencie magistratu.

— Dr. Roux. Na propozycyę Levasseur'a, Akademia nauk moralnych i politycznych przyznała doroczną nagrodę 12.000 fr. dr. Roux, wynalazcy surowicy antibłonicznej. Stanie się to zrozumiałem, gdy dodamy, iż w myśl fundacyi, nagroda przeznaczona jest za „najpożyteczniejsze poświęcenie“. Dr. Roux narażał przez długi czas swe życie w studyach nad dyfterytem z trującymi mikrobami.

— Wzajemna pomoc techników. Dowiadujemy się, iż z powodu braku robót technicznych w obecnym czasie, wielu młodych i starszych architektów, budowniczych i inżynierów, aby uchronić siebie i rodzinę od niedostatku, poszukuje naprożno zajęcia. Z tego powodu ma się zawiązać: „Towarzystwo wzajemnej pomocy techników“ bez żadnych miesięcznych wkładek i wpisowego, tylko za złożeniem małej taksy, w miesiąc po otrzymaniu roboty lub posady, ze strony ubiegających się o takowe.

Łaskawe zawiadomienia co do wszelkich zatrudnień technicznych, obecnie wakujących, wreszcie zgłoszenia techników szukających zajęcia, prosimy nadsyłać pod adresem: „Wzajemna pomoc“ ul. Ossolińskich l. 5, I. piętro drzwi 5.

— Wydział Towarzystwa łyżwiarskiego zawiadamia, że wpisy członków na sezon bieżący, otwarte zostały z dniem dzisiejszym w handlu płócien p. St. Buschaka, plac Halicki, jednakowoż w warunkach zmienionych o tyle, że ze względu na kosztowne inwestycye na torze, ze względu na wyższe czynsze najmu stawu i na zwiększony personal służbowy, pobieranym będzie przy wpisie w myśl §. 19. statutów, wyjątkowo w tym roku, dodatek na koszta muzyki po 1 zł. od każdej wydanej karty dla członka i żony członka Towarzystwa. Natomiast od kart dla dzieci członków, dodatek taki pobieranym nie będzie.

— Ze Stowarzyszenia „Rodzina“. Dnia 7 listopada 1894, odbędzie się o godzinie 9 rano, w kościele OO. Bernardynów nabożeństwo żałobne za spokój dusz ś. p. członków rzeczywistych, wspierających i honorowych, na które wydział oddziału lwowskiego swych członków zaprasza.

— Bataty, jarzynę podobną do kartofli, wyhodowaną przez p. J. Kosińskiego w Zamulińcach, próbowano wczoraj w gronie znajomych. Próbki smacznej jarzyny zyskały uznanie, możeby zatem nasi ogrodnicy pomyśleli o hodowaniu batatów na większą skalę. Zewnętrznem wyglądaniem i smakiem zbliżone do ziemniaków, posiadają większą od nich soczystość i zapach, przypominający trochę zapach kasztanów.

— Ślub. Dnia 10 b. m. odbędzie się w kościele św. Magdaleny o godzinie 6 wieczorem ślub panny Władysławy Haszek, córki starszego urzędnika kolei państwowej, z p. Janem Terleckim, doktorandem praw i urzędnikiem tutejszej dyrekcyi ruchu kolei państwowej.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Dembicy Seweryn Machan, inżynier i naczelnik kolei państwowej, przeżywszy lat 44.

W Tarnowie Jan Szubowicz, emer. dyrektor szkoły etat., odznaczony krzyżem złotym z koroną, b. radny m. Tarnowa, członek Rady szkolnej miejscowej itd., przeżywszy lat 81.

W Samborze Paweł Krasnodębski, emer. sekretarz starostwa w 76 roku życia.

— Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 5-go listopada. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 3 listopada do 12 w południe dnia 5 listopada b. r., mieliśmy wiatr przeważnie południowy o średniej prędkości 4 m/sek niebo prawie czyste, a powietrze miernie wilgotne (64 procent wilgotności względnej). Opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +3·°C., najwyższa +8·5°C. wczoraj popołudniu, najniższa —1·0°C. w nocy.

Przez obie doby mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się na wyspach Szetlandzkich; zwyżka 775 do 770 mm. w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 767 mm.

Prognoza na dobę 6 listopada bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie południowo-zachodni o średniej prędkości 5 m/sek.; średnia temperatura podniesie się do 4+°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza pozostanie około 60 proc.; opad, deszcz nieznaczny.

— Z Drohobycza piszą do nas: Na dochód Towarzystwa bursy imienia Adama Mickiewicza dla młodzieży gimnazyalnej narodowości polskiej, odbył się dnia 29 z. m. koncert p. Reiny Rothstein, śpiewaczki opery wiedeńskiej i p. Wilhelma Leeba, pianisty konserwatoryum wiedeńskiego i kompozytora. Publiczność tutejsza, ze względu na cel doniosły, zapełniła salę po brzegi, to też pokaźna kwota 60 zł. — jako trzecia część czystego dochodu — wpłynęła do kasy Towarzystwa. Myśl urządzenia koncertu na cel powyższy powziął czcigodny i powszechnie poważany naczelnik tutejszego sądu powiatowego p. Stanisław Temple, który łącznie z p. Teofilem Jabłońskim bardzo gorliwie zajął się tą sprawą. — Za poniesione trudy składa tym panom wydział Towarzystwa bursy publiczne serdeczne podziękowanie, jako też i panu Ochrymowiczowi, burmistrzowi miasta, za łaskawe bezinteresowne odstąpienie miejskiej sali gimnastycznej.

P. Włodzimierzowi Dmitriewowi, inżynierowi i właścicielowi kopalni nafty w Schodnicy, następnie p. Łukomskiemu i adwokatowi dr. Aleksandrowi Bergwerkowi, za złożone 50 zł. na rzecz bursy, wyraża wydział gorącą podziękę: „Bóg zapłać“.

— Konsulem włoskim w Chicago został mianowany hr. Antoni Władysław Rozwadowski, b. konsul w San-Paulo, w Brazylii.

— Szczyt reklamy. Ameryka słusznie jest nazywaną krajem reklamy; jakkolwiek niebrak już i w starej Europie olbrzymich kolorowych afiszów kakao van Houten'a na szczytach Alp, niemniej nie zdołała ona, i pewnie nie zdoła, prześcignąć yankesów w genialnych na tem polu pomysłach. A oto dowód na fakcie następującym, podanym przez jedno z pism kanadyjskich: Było to podczas przedstawienia „Makbetha“; widzowie słuchali z namaszczeniem; nadchodzi słynna scena, w której lady Makbeth, dręczona wyrzutami sumienia, przechadza się po scenie obłąkana, wyciera ręce na których widzi krew i woła: „Nie, wszystkie fale morskie nie wystarczą do obmycia tej plamy“... A śród głębokiej ciszy, jaka panuje w sali, głos jakiś jej odpowiada: „Jeśli pani używać będzie mydła X..., plama ta zniknie niechybnie“.

— Nowy podatek dochodowy w Ameryce. Pismo *World* podaje tabelę, wykazującą, jakie sumy płacić będą milionerzy nowojorscy skarbowi państwa na zasadzie nowego podatku dochodowego. Osoby, których mają mniej niż 4.000 dolarów dochodu rocznego zwolnione są od podatku, wynoszącego 2 prc. Ci zatem, których dochód roczny wynosi 5.000 dol. płacić będą 10 dol. podatku. Obliczono, że z tego źródła wpłynie do skarbu państwowego 30 mil. dol. rocznie. Sam Nowy-Jork płacić będzie około 2 mil. W mieście tem jest 48 osób, które mają przeszło 10 mil. dochodu, dziewięciu zaś obywateli ma 50 mil. i wyżej dochodu rocznego. Pośród osób, posiadających dochód w sumie 1 mil. znajduje się 38 kobiet. Ogółem nowej opłacie podlegnie 75.000 obywateli nowojorskich Na czele krezusów Nowego Jorku stoją: Jan D. Rockefeller, król naftowy, mający 125 mil. dol. majątku i 7,611.000 dochodu rocznego, od którego płacić będzie 152 225 dol. podatku. Wilhelm Waldorf Astor — 120 mil. majątku, 8 900.000 dochodu, podatek jego wyniesie 178.000 dol. Jay Gould — 100 mil. majątku 4 040.000 dochodu. Najbogatszą z pań nowojorskich jest pani Hetty Green, posiadająca 40 mil. dol. Cztery panie mają po 20 mil. dol., sześć po 10 mil., a 26 od 5 mil. do 1 mil. Wszyscy ci panowie i te damy przedstawiają ogółem wartości 1,922.750 000 dol., mają rocznego dochodu 99,269.250 dol., i będą musieli płacić 1,985.385 dol. podatku dochodowego.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Pani Modrzejewska wystąpiła w sobotę po raz szósty, w komedyi Szekspira „Wiele hałasu o nic“; prześliczna, wesoła, pełna werwy gra znakomitej artystki budziła nieopisany entuzyazm.

Teatr był przepełniony.

Wczoraj wystawiono sielankę dramatyczną Kazimierza Brodzińskiego p. t. „Wiesław“. Na przedstawienie świąteczne, zwłaszcza dla młodszego pokolenia, sztuka ta ma nieocenioną wartość, bo pozwala w żywem słowie przypomnieć jeden z najsławniejszych poematów naszej literatury. — Artyści grali ochoczo, z werwą, szczególniej pp.: Gostyńska, Polkowska, Rybicka, Wysocki i Gasiński. Tańce, układu p. Żymirskiego powszechnie się podobały.

Repertoar teatralny. Dziś, w poniedziałek „Niewierny Tomasz“ krotochwila w 3 aktach Karola Laufsa.

Jutro, we wtorek „Gniazdo rodzinne“ (*Die Heimath*) sztuka w 4 aktach Hermana Sudermana. Siódmy gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

We środę „Gniazdo rodzinne“ (*Die Heimath*) sztuka w 4 aktach Hermana Sudermana. Ósmy gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

Obrazy Franciszka Żmurki, nadesłane na Wystawę lwowską *hors concours*, znalazły tutaj nabywców. Pierwszy obraz, zatytułowany „Ave Maria“, zaraz po otwarciu Wystawy, kupił hr. Wojciech Dzieduszycki, znany estetyk i krytyk; dalej „Złotowłosą“ nabył Michał hr. Tyszkiewicz, zaś „Studyum“ hr. Pusłowski.

Hans Sachs. W dniu dzisiejszym mija czterysta lat, jak Niemcy wydały na świat jedno z najdziwaczniejszych zjawisk przyrody: szewca i poetę zarazem. Był nim ten, który na szyldzie swego domu w Norymberdze wypisał:

Hans Sachs Schuh-
Macher und Poet dazu.

Hans Sachs był najpłodniejszym z poetów; liczba jego poezyj wynosi bowiem 6205, pomiędzy którymi 208 sztuk dramatycznych; ogółem napisał pół miliona wierszy.

W Wiedniu w Operze i Burgu odbyły się uroczyste przedstawienia na cześć Hansa Sachsa.

Koncert p. Juliana Cudziewicza ze współudziałem p. Teodora Pollaka, odbędzie się 8 b. m., t. j. we czwartek o godzinie pół do ósmej wieczór, w sali „Domu narodnego“. P. Cudziewicz będzie śpiewał kilka aryj operowych, między innemi Rossiniego z op. „Cyrulik Sewilski“, Smetany „Prodana Newesta, Donizetti'ego itp. Bilety na ten koncert nabyć można w księgarni pp. Jakubowskiego i Zadurowicza oraz w cukierni p. Bienieckiego, ul. Karola Ludwika, a w dzień koncertu przy kasie.

Barcewicz wystąpi w tych dniach z koncertem w Wiedniu.

W Berlinie dano nową sztukę Maksa Nordaua p. n. „Kula;“ powodzenie było mierne.

Eleonora Duse, słynna artystka włoska, rozpoczęła nowy szereg swoich występów, tym razem po mniejszych stolicach zjednoczonych Niemiec. *Tournée* to rozpoczyna się dziś w teatrze nadwornym w Sztuttgarcie, następnie artystka wystąpi w teatrach dworskich w Monachium i Karlsruhe, w teatrach miejskich we Frankfurcie, Bremie, Hanowerze, Hamburgu, Wrocławiu i zakończy gościnę swą przed Bożem Narodzeniem w Dreźnie.

Józio Hoffmann, znany przed siedmiu laty, jako cudowne dziecko, obecnie zaś już młodzieniec, rozpoczął od Anglii swoje popisy. Jako pianista, zawsze z dawnem powodzeniem. W styczniu da się słyszeć w Berlinie, w koncercie filharmonicznym pod dyrekcyą Ryszarda Straussa, w lutym zaś wystąpi w Wiedniu, w koncercie miejscowego Towarzystwa filharmonicznego, pod kierunkiem Hansa Richtera. P. Józef Hoffmann, bo tak go już dziś trzeba tytułować, w ciągu paru lat odbył sumienne studya.

W Paryżu, jak już zanotowaliśmy, teatr Odeon wystawił czteroaktowy dramat prozą p. t. „Narzeczona“. Nazwisko autora na afiszu brzmi Daniel Lesueur; właściwie, o ile wiadomo, jest to pseudonim pani Joanny Loiseau, która dała się już poznać przez powieści i romanse, ale na scenie stawia pierwsze kroki. Zaczyna nieźle; ale przy końcu się psuje. Oto co się dzieje w dramacie: Bretoński hr. de Morlay przywiózł sobie z Indyj wychowanicę, Lysianę która jest przekonana, że hrabia jest jej ojcem. Kochają się ogromnie, wyłącznie; Lisyana pragnie życie całe spędzić przy boku uwielbianego ojca; co do Morlaya, czasem czuje on, że w miłości jego, w pocałunkach, którymi darzy Lisyanę, jest coś więcej, niż przywiązanie ojcowskie....

Niespodzianie, burza wyrzuca na brzegi bretońskie młodego Jakuba de Piral, który wkrótce pokochał Lisyanę. Morlay nic na pozór przeciw ich połączeniu się nie ma, lecz dziewczyna instynktem odgaduje jego smutek i odmawia. Zrozpaczony Piral, równie wiedziony instynktem zmusza hrabiego do wyznania, że Lisyanę adoptował i kocha; aby usunąć przeszkodę, wystrzałem zabija hrabiego.

Dotąd dramat ma pozory studyum psychologicznego, opartego na romantycznych podstawach; dalej — zamienia się w przeróbkę z Gaboriau. O zabójstwo posądzają leśniczego, że jednak kula Jakuba, przeszywszy głowę hrabiego, utkwiła gdzieś w tomach biblioteki jego, więc zabójca, pod wpływem obawy stara się ją

w nocy odszukać. Instynkt — raz jeszcze! — kazał Lisyanie śledzić go; złapany na uczynku, zmuszony do wyznania, u nóg jej odbiera sobie życie.

Gwałtowne wstrząśnienia, których ta sztuka nie skąpi, zapewnią jej prawdopodobnie powodzenie.

„Narzeczona“ była drugim występem panny Wandy Bończa. Publiczność stwierdziła wraz z większą częścią krytyków, że w tej roli, trudnej do utrzymania w dobrym, nie melodramatycznym tonie, artystka była na wysokości zadania, i że pozbyła się niektórych fałszywych nut, dających się zauważyć w pierwszym występie.

Nowości literackie podane przez księgarnię Gubrynowicza i Schmidta.

Bełza Stanisław „Na lagunach“ (Wenecya) 2 zł. 80 ct.

Chwat Gust. „Wykład popularny buchhalteryi podwójnej“ (włoskiej), wydanie 2, 1 zł. 40 ct.

Coppée Fr. „Poezye“ (Błogosławieństwo. — Głowa sułtanki. — Romans Joanny). 35 ct

Gawalewicz Maryan „Od jutra“, powieść współczesna, 2 zł. 10 ct.

Hamsme „Redaktor Lynge“, romans, 1 zł. 68 ct.

Hovey „Odgadywanie myśli“ 2 zł. 10 ct.

Junosza Klemens „Żywota i spraw IMĆ. pana Symchy Barucha Kaltkugla ksiąg pięcioro“ 1 zł. 68 ct.

Kudelka dr. „Burak cukrowy i jego uprawa“, wyd. 3, 1 zł. 89 ct.

Lakowitz „Królestwo zwierząt, obrazy z życia i obyczajów świata zwierzęcego“ według Brehma, 7 zł.

Łopuszański Tad. „Pamiętnik gal. Towarzystwa gospodarskiego, 1845—1894“, 1 zł. 80 ct.

Plewako „Intenzywna uprawa kartofli metodą Girard“, 3 zł. 15 ct.

Przybylski Zygmunt „Komedye jednoaktowe dla teatrów amatorskich“ II., 1 zł. 5 ct.

Streissler Fryd. „Dzieje początków cywilizacyi powszechnej“, przekład z niemieckiego, 1 zł. 40 ct.

Strzelecki A. „Kamienie jako nawóz“, objaśnienie teoryi Henzla, 42 ct.

Szwarce Bron. „Warszawa w 1794 r.“ 1 zł. 20 ct.

Tetmajer Kazim. „Poezye“, serya druga, 1 zł. 50 ct.

Trepka M. E. „Anglia i Anglicy“, studya, 3 zł. 50 ct.

Echa z Wystawy.

O fotografiach.

Każdy ma wspomnienia. Smutne, ale i wesołe, a tym, gdy wracają po miesiącach lub latach cieszymy się jak dobrym znajomym po długiej rozłące. Utrwalają je ludzie pędzlem, dłutem lub piórem, ale na to potrzeba czasu i talentu. Wielkim więc trzeba nazwać wynalazek fotografii, który pozwala obyć się bez obu tych czynników, uchwycić wiernie i szybko rysy ludzkie lub widoki z natury każdej chwili, na zawołanie, gdy ochota przyjdzie, a zdarzy się sposobność. Pierwsza wciąż rośnie, a z nią szeregi fachowych fotografów, ostatnia znajduje obszerne pole w dziedzinie tego wszystkiego, co obejmuje wzrok ludzki. Dziś sztuka fotograficzna jest nierozłączną z naszem życiem codziennem i z naszymi zwyczajami. Zdobi nasze pokoje, pozwala najbiedniejszym posiadać wizerunki drogich osób, towarzyszy podróżnikom w głębi Afryki, astronomom w krainę gwiazd, a służy nawet policyi, gdy ta szuka złodziei.

Nie brakowało jej na Wystawie naszej. Fotografie były w każdym pawilonie, w niektórych poważną grały rolę komentarza okazów dotykalnych, a w gmachu dziennikarskim wystąpiły jako osobny dział. Tak było dobrze. Bo choć znaleźli się amatorowie, którzy krytykowali, że fotografii nie dano własnego domu, to odpowiemy im, że przeważna liczba zdjęć nabierała właśnie znaczenia przez umieszczenie w tem lub owem miejscu, gdzie podobały nam się nietylko jako ryciny, ale i dlatego, że były znakomitem dopełnieniem niektórych koniecznych braków w okazach.

Zacznijmy od pawilonu dziennikarskiego. Tu, w pierwszym pokoju na dole, uderzył nas przedewszystkiem zbiorowy obraz polskich literatów i publicystów. zebranych w roku 1894 we Lwowie. W środku fotografie, na lewo widać gościnne miasto, prawą zdobi widok Wystawy, a ponad wszystkiem unosi się orzeł literacki, trzymający w szponach pióro. Wykonał zdjęcia lwowski zakład „Stella.“ Naprzeciw, w sąsiednim pokoju, rozłożył swe kartony zakład „Marya.“ Wspaniała panorama miasta Lwowa długości więcej jak dwóch metrów, śliczny widok Maryówki, zdjęcie z obrazu Matejki, przedstawiającego hr. P. i wreszcie kolorowany portret Najd. Arcyksięcia Salvatora, oto najwspanialsze okazy tego zbioru, a obok nich mniejsze widoki, wnętrza salonów hr. F. i śliczne konie podług akwarel Kossaka. Nie dziwi nas też, że „Maryi“ przyznano złoty medal Wystawy.

W sieni, na dole, podziwialiśmy wszyscy znakomite zdjęcia klubu sztuki fotograficznej we Lwowie. Okazy p. Matkowskiego, mianowicie zdjęcia wody i p. Stromengera widoki z powiatu kossowskiego i ze Styryi, oraz p. Piegłowskiego obrazki z polowań zimowych, dowodzą wielkiej znajomości tego fachu, mniej łatwego, jak nieraz sądzi nie znający się na rzeczy. P. Krzysztofowicz z Mondzelówki wystawił siedm dyapozytyw, a osobną wzmiankę poświęcić musimy okazom, wystawionym przez kapitana Pirgo. Wykonał on wyborne zdjęcia z otwarcia Wystawy. Kartony małe, figury na nich drobne, ale nadzwyczaj wyraźne; oprócz tego nader ciekawe zdjęcie błyskawicy. Firmament ciemny, zaledwie dostrzedz można ciężkie czarne chmury, kłębiące się w przestworach. Na tem ciemnem tle odbija się biała nitka, wychodząca z grubszego końca, który jak okrągły korzeń wygląda. Im dalej, tem nitka cieńsza, aż gubi się gdzieś w chmurach. Razem z nią ciągnie się smuga światła w kierunku poziomym.

Fotografowanie sfer niebieskich nie ogranicza się jednakże na zjawiskach, będących w obrębie atmosfery ziemskiej, ale sięga wyżej. Już w pierwszej połowie naszego wieku próbował francuski uczony Daguerre, wraz z Niepcem, właściwy wynalazca fotografii, uchwycić niektóre części firmamentu za pomocą swoich jeszcze dość prymitywnych przyrządów. Po nim pracowali w tym kierunku mianowicie Anglik Rutherford i Francuz „Warren de la Rue.“ Tym powiodło się już znakomicie fotografować słońce i księżyc. Najdalej atoli zaszli pod tym względem bracia Henry w Paryżu, którzy w ostatnich czasach dokonali zdjęć gwiazd mniejszych aż do 16 wielkości. Na płycie wyglądają gwiazdy jak okrągłe, małe płaszczyzny, dokładnie ograniczone. Dobry wynik usiłowań w tym kierunku zachęcił obecnie kilka większych obserwatoryów astronomicznych do podjęcia wspólnej pracy odfotografowania całego firmamentu. Nie jest to zadaniem łatwem, gdyż płyty muszą być nadzwyczaj wrażliwe, potrzebują osobnych lunet i bardzo delikatnego przyrządu zegarowego, który w miarę zmiany pozycyi fotografowanej gwiazdy posuwa też aparat. Ale za to rezultat odpowiada pracy, gdyż fotografia odkrywa wiele ciał niebieskich, których nawet za pomocą teleskopu oko ludzkie dojrzeć nie może.

Ponad fotografiami p. Pirgo, już w samej klatce schodowej podobały nam się zdjęcia z miedziorytów p. Żukowicza z Norymbergii, mianowicie Kościuszki podług ryciny wykonanej w roku 1798 podczas jego pobytu w Berville pod Paryżem. Obok wystawiła firma O. Ludwik z Neuilly pod Paryżem przez swego zastępcę p. Ogonowskiego cały szereg kliszów, degradatorów i innych przyrządów fotograficznych. Wszystko atoli przyćmił wspaniały zbiór hr. Benedykta Tyszkiewicza, który fotografię doprowadził do wyżyn sztuki. Ozdobna rama otacza duży ciemny ekran, na którym rozrzucono kilkadziesiąt mniejszych i większych kartonów. Zgromadzono tu wszystkie typy, mamy Hiszpanów, Niemców, Włochów, portrety i krajobrazy jedne ładniejsze od drugich. Uderzył nas mianowicie portret kobiety, której twarz silnie oświetlona modeluje się wypukło prawie na ciemnem tle obrazu.

Nie możemy też odmówić wielkiej staranności okazom p. Bahrynowicza z Czerniowiec, którym chyba sąsiedztwo hr. Tyszkiewicza szkodzić mogło. Józef Jahódka z Wiednia wystawił dobre zdjęcia ze sławnego karuselu, który się odbył w b. r. w sferach dworskich w Wiedniu. P. E. Trzemeski pokrył całą jedną ścianę zdjęciami z wystawy i fotografiami osób. Zyskały też ogólne uznanie ogromne powiększenia z kartonów wizytowych do wielkości prawie naturalnej p. Jurkiewicza z Kołomyi. Doskonałą mianowicie wydała nam się postać żyda z koszykiem. A ceny tych wyrobów dość nizkie w stosunku do ich wielkości. Kraków wystąpił w okazach p. Juliusza Miena bardzo wyraźnych i delikatnych. Cieszyliśmy się też cyklem widoków p. T. E. Borettiego, które już zapewne w chwili, gdy te słowa piszemy, uległy wraz z całą zawartością pawilonu dziennikarskiego losowi wspólnemu i ze wzgórza Stryjskiego rozeszły się lub rozchodzą w daleki świat. A szkoda, bo nie prędko może będzie nam danem oglądać te widoki z nowogrodzkiego i słuckiego powiatu, mickiewiczowskie strony, który zna każdy i kocha choć w nich nie był. Więc zamek nieświezki i stara mogiła Mendoga i Hroszówka, gdzie umarł Tadeusz Rejtan i Ruta Putkamerów, a wreszcie Dołmatowszczyzna z ową zagrodą Maćka nad Maćkami i tyle innych widoków z tych dalekich miłych stron.

Dalej wystąpili p. Strzelecki z Czortkowa z obszerną witryną. P. Mazur ze Lwowa, który wystawił duży wachlarz z fotografiami i p. Popiel, który dał nam wizerunki Rady miasta Lwowa. P. Jacobi z Torunia był o ile wiemy jedynym, który nadesłał zdjęcia z dokumentów, a także jedyne w swoim rodzaju były fotominiatury pastelowe p. Grzywińskiego. Kolory ich przypominają rzeczywiście trochę pastel, nie są jednakże, jakby profan mógł sądzić, fotografią kolorową. Ta ostatnia jest od dawna *pium desiderium* kół fachowych. Odkrył ją stanowczo dopiero w roku 1848 francuski uczony Edmund Becquerel, ale otrzymane barwy znikały niebawem pod wpływem światła. Po nim miał śmiałe pomysły niejaki Cros, pół uczony, pół dyletant, ale i jego metoda okazała się niewykonalną, w czem się zresztą nie różniła od innych pomysłów oryginalnego Francuza, n. p. od pewnego wynalazku, który miał usunąć śmierć z pomiędzy ludzi, ale który niestety, jak jego autor przyznał, zaginął mu w manuskrypcie. Obecnie jednak zdaje się, że posiadamy wreszcie klucz do zagadki tak długo nierozwiązanej. Dzierży go p. Lippmann, profesor kollegium francuskiego. Nie otworzył on nam dotąd na oścież zaklętych podwoi, ale odchylił je trochę, dostatecznie, byśmy uwierzyli w skuteczność jego teoryi. Opiera ją uczony badacz na fakcie, że kolory nie są niczem innem, jak tylko wibracyami, czyli drganiami światła; od ilości tych drgań zależy stopień koloru. Kolor czerwony ogranicza się na skromnej ilości 497 trylionów drgań w jednej sekundzie, podczas gdy ciemny fiolet prawie o połowę ich więcej wymaga. Wychodząc z tej zasady, doszedł p. Lippmann do uchwycenia kolorów na płytach fotograficznych. Mają one być nadzwyczaj żywe i silne, a przytem delikatne i nierażące, jak nas zapewnia p. Weiller w kwietniowym zeszycie *Revue des deux mondes.* Chwila praktycznego zastosowania nadejdzie, gdy się uda przenieść otrzymany obraz z płyty na papier, a wtenczas doczekamy się cudów, o których się nam dotąd ani śniło. Będziemy więc mieli nietylko barwne fotografie ludzi i przedmiotów, ale i przepysznej nieraz gry kolorów przy fenomenach atmosferycznych, burzach, zorzach północnych, tęczach etc. W wieku postępu wynalazki prędko idą po sobie.

Jakże daleko od rezultatów p. Lippmanna do skromnych zdjęć z przed laty czterdziestu. Kogo zajmują porównania, ten miał do nich sposobność na wystawie, porównywając w pawilonie dziennikarskim fotografię Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika z r. 1855 własnoręcznie Augustowi Schumanowi jako premię w miejskiej strzelnicy wręczoną, — z umieszczonymi naprzeciwko kartonami p. Troczarskiego z Warszawy, gdzie między innymi zauważyliśmy fotografię cienia.

Ale czas nam już zwrócić się do innych pawilonów, w których tu i ówdzie znajdziemy może jeszcze okazy nie ruszone z miejsca. Zresztą w najgorszym razie dopomoże nam wspomnienie tylokrotnych wycieczek po pawilonach. Od dziennikarstwa najbliżej do pałacu przemysłu. Tu odznaczyli się aparatami fotograficznymi Wiktor Berger zastępca Dr. Wincera, dalej firma Hamel i Feigl, w której jednym aparacie wygodnie człowiek mógł się zmieścić, wreszcie elegancki przyrząd p. Rychnowskiego inżyniera we Lwowie.

Idąc dalej trudno nam pominąć fotografie z dziedziny patologii wystawione w pawilonie uniwersyteckim przez wszechnicę Jagiellońską. Rzecz dziwna, jak mikroskopijne powiększenia nieraz wyglądają. N. p. włos myszy powiększony i fotografowany, to przy odrobinie wyobraźni wcale niezły pejzaż z drzewami, potem w środku i strumykiem.

Od włosów myszy dziksze, o fantastycznych kształtach i niezrozumiale pokręconych liniach są fotografie bakteryj, które wystawił p. Bujwid, oczywiście także mocno zwiększone. W pawilonie Rady szkolnej zwróciły naszą uwagę fotografie kolonii wakacyjnych, dalej szkół i gimnazyów z całej Galicyi, a wreszcie dobre wizerunki z parku Jordana w Krakowie.

Szczególnie ważnem było zadanie fotografii w pawilonie ministerstwa rolnictwa. Tu śmiało powiedzieć można, że bez fotografii obyć się było niepodobnem. Całe gospodarstwo leśne w dobrach państwowych, rąbanie, spław i składanie drzewa, zalesienia wydm piaszczystych, i inne czynności lasowe, uwidocznił nam szereg dobrych zdjęć wykonanych przez urzędników państwowych. Tak samo wystąpiły z pięknemi fotografiami w swoich pawilonach zarządy dóbr Wełdzirza i Skolego, dalej hr. Dębicki w budynku jaworowskim i hr. Potoccy w łańcuckim i krzeszowickim pawilonie. W hali maszyn odznaczył się p. Ringhofer widokami wagonów dworskich przez siebie zbudowanych, a Lwów wystawił w swoim pawilonie cały szereg widoków z lasów należących do miasta. Najważniejsza atoli rola przypadła fotografii w gmachu architektury i w wystawie gminy krakowskiej, która właściwie także w tym gmachu mieścić się była powinna. Wymienimy tu zdjęcia planów, budynków, wzorów, a w wystawie krakowskiej kilkaset kartonów przedstawiających najcenniejsze zabytki miasta, wykonanych przez p. Kriegera.

Jak każdy wynalazek, tak i fotografia nie zawsze do rozsądnych używaną jest celów. Mianowicie od czasu, gdy wprowadzono w handel, t. z. aparaty błyskawiczne, pojawiają się często fotografie osób w pozach które w rzeczywistości są tylko przejściowe, na fotografii zaś wydają się stałemi i mają wyraz komiczny. Sport ten kwitnie szczególnie we Francyi. Zdarzyło nam się widzieć zdjęcia błyskawiczne z posiedzeń izby. Na trybunie stoi jakiś pan, tuż przy schodach. Prawą nogę trzyma podniesioną nad schodami, rękę wyciągnął przed siebie, drugą zakreśla koło w powietrzu, a głowę opuścił w dół, jakby czegoś szukał. Poza śmieszna, a jednak nie jest niczem innem tylko przejściowym ruchem, który wykonać musi każdy schodząc po schodach. Zdarza się też, że błyskawiczne zdjęcie uwieczni obok siebie dwie osoby zupełnie obce, a które przypadkiem w blizkości jedna drugiej stanęły. Takich fotografii na wystawie nie było, ale za to sprzedawano wyborne widoki placu i pawilonów, nabywane chętnie przez wszystkich, którzy pragnęli zabrać do domu wspomnienie wielkiego dzieła. Pamięć o niem uwieczniła tysiącami zdjęć sztuka fotograficzna, odwdzięczając się w ten sposób wystawie za ważną na niej odgraną rolę. *F. M.*

NAGRODY
na Wystawie Lwowskiej.

Grupa XXVI.

(Sztuka zastosowana do przemysłu. Architektura.)

Dyplom honorowy komitetu Wystawy:

Zacharjewicz Julian, Lwów, za plany wystawowe i w ogóle za przodującą działalność w architekturze i wprowadzanie pięknych form w przemyśle artystycznym.

Złoty medal komitetu Wystawy:

Teodor Talowski, Kraków, Alfred Kamienobrodzki, Lwów, za wybitne prace architektoniczne Jan Sas Zubrzycki, za wydawnictwa i zdjęcia architektoniczne. Julian Markowski, Lwów, za rzeźby.

Medal srebrny komitetu Wystawy:

Skórzewski Kazimierz, Berlin, L. Becker i D. Krzyczkowski, Zygmunt Hendl, Stefan Szyller, za odszczególniające się prace architektoniczne. Bracia Fleck, Antoni Tuch, za doborowe szkice z malarstwa pokojowego. Albert Neuhauser, za artystycznie wykonane mozaiki. Jakób Szapira, za poprawnie dekorowane szyby szklane, trawione. Władysław Dedrzeński, Dornhelm, za artystyczne wyroby kute w srebrze. Walenty Jakobiak, za artystycznie wykonane wyroby pozłotnicze. Władysławowa Krasnopolska, za artystycznie wyrobione tkaniny.

Medal bronzowy komitetu Wystawy:

Fabian Auerbach, Władysław Marconi, Józef Mazurkiewicz, Franciszek Braumann, Adolf Juliusz Stapf, Szczęsny Zaremba, Langrod Zygmunt, Dobrowolski Zygmunt, za dobre szkice i plany architektoniczne. Szeptowski Józef, za dobre wyroby z masy mozaikowej. Śp. Zofia Stebelska (spadkobiercy), za piękne hafty na tkaninie. Bracia Czapek, za modele krajowego zakładu położniczego i innych. Jan Biłenkyj, za rzeźby w drzewie. Karol Wawrosz, za artystyczne malowidło na szkle. Drząński, za dobre plany zakładania ogrodów.

List pochwalny.

Czarnowski Władysław, za malowidło na tkaninie, Bąkowski Antoni, za inkrustacye w drzewie, Malchier Wilhelm za wyroby z drzewa i pasty kamiennej, Wład. Weryha Darowski, Leonard Marconi, Karol Dziewański, Gustaw Bleichert za plany. Jakób Altberg za wyroby pozłotnicze, Józef Trojanowski za malowidło na szkle, Jakób Chomik za malarstwo pokojowe, Stan. Piątkiewicz za rzeźbione wyroby z drzewa, Stanecka za malowidło na drzewie, Marya Głowacka, za malowidło na tkaninach.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wyścigi krakowskie. Sekretaryat Towarzystwa wyścigowego w Krakowie, ul. Wolska 5. ogłasza propozycyę do biegu Krakowskiego Derby w czerwcu 1896. Nagroda 40.000 koron w. a., z których 32.000 kor. zwycięscy, 6.000 kor. drugiemu, 2.000 kor. trzeciemu koniowi. Dla 3-letnich urodzonych na kontynencie ogierów i klaczy. Meta 2 400 m. Waga 58 kg. Klacze 56½ kg. Konie urodzone w Galicyi albo cesarstwie rossyjskiem 5 kg. mniej. Wpisowe za każdego mianowanego konia 100 koron. Za każdego na liście mianowanych, po 1 maja 1895 pozostawionego dalsze 150 kor., za każdego na liście mianowanych po 15 grudnia 1895 pozostawionego dalsze 150 kor., za każdego na liście mianowanych po 1 kwietnia 1896 pozostawionego dalsze 200 koron. Wpisowe do kasy Towarzystwa. 100 podpisów albo nie ma biegu. Mianować do 15 grudnia 1894 r.

L. 48360 (7324)

Obwieszczenie licytacyi A.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie rozpisuje I. publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego i owocowego w poniżej podanych dziewięciu okręgach dzierżawnych a to w okręgach od 1—6 wymienionych bezwarunkowo na trzy lata tj. 1895, 1896 i 1897 lub też na rok 1895 a warunkowo także na następne dwa lata tj. 1896 i 1897, zaś w okręgu „Ujście solne" bezwarunkowo na dwa lata 1895 i 1896 lub bezwarunkowo na rok 1895 a warunkowo także na rok 1896.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w wysokości 10 prc. ceny wywołania mogą być wnoszone jedynie do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie i tylko do godziny 2 po południu dnia 12 listopada 1894.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do niżej poszczególnionych okręgów dzierżawnych można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie, tudzież we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej krakowskiego powiatu skarbowego. Zarazem nadmienia się, że w myśl odnośnych przepisów ust. kraj. obowiązanym jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina na żądanie Wydziału krajowego pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego tudzież moszczu owocowego w wysokości 30 prc. jak długo ten podatek istnieć będzie i tytułem tego dodatku kraj. ma 30 prc. czynszu dzierżawnego, ugodzonego za dzierżawę prawa poboru samego podatku rządowego. Zmiana zaś tego dodatku wywiera ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Kwity kasowe, opiewające na wadyum licytacyjne lub kaucyę, dotyczące dzierżaw jeszcze nie ukończonych, stanowczo jako wadyum przyjmowane nie będą.

L. porządkowa	Nazwa okręgu poborowego	Przedmiot wydzierżawienia	Cena wywołania wynosi zł.	ct	Wysokość wadyum licytacyjne zł.	ct	Czas trwania wydzierżawienia	Rozprawa licytacyjna odbędzie się
1	Bochnia	mięso	8054	—	805	40	bezwarunkowo na trzy lata tj. 1895, 1896 i 1897 lub też bezwarunkowo na rok 1895 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata 1896 i 1897	W kancelaryi c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie w dniu 13 listopada 1894 od godziny 9 rano do godziny 1 po południu.
		wino	750	—	75	—		
2	Jaworzno	wino	677	—	67	70		
3	Mogiła	mięso	2854	95	285	50		
		wino	142	12	14	21		
4	Podgórze	mięso	28005	—	2800	50		
5	Siepraw	wino	103	—	10	30		
6	Wieliczka	wino	1017	—	107	10		
7	Ujście solne	wino	75	50	7	55	tylko bezwarunkowo na dwa lata 1895 i 1896 lub bezwarunkowo na rok 1895 a warunkowo takze na rok 1896.	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Kraków, dnia 28 października 1894.

L. 8870 (7337 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 15 stycznia 1895 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 18 lutego 1895 także poniżej tej ceny, każdym zazem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości, położonych pod lk. 194 w Cieszanowie objętych wyk. hip. 334 księgi gruntowej tejże gminy i będących własnością Markusa Schmidta a to w celu wydobycia sumy 20 zł. i 20 zł. z pn. na rzecz Wysokiego Skarbu Państwa.

Cena wywołania wynosi 400 zł. a zakład 40 zł. aw.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest ck. notaryusz Długoszowski.

Cieszanów, 22 października 1894.

L. 8247 (7341 1—2)

Dnia 16 listopada 1894 o godzinie 10 z rana odbędzie się w Ratuszu miasta Tarnowa publiczna licytacya w celu wydzierżawienia prawa poboru kopytkowego w obrębie gminy tegoż miasta na trzy po sobie następujące lata począwszy od 1 stycznia 1895 aż do ostatniego grudnia 1897

Cena wywołania wynosi 10150 zł. a względnie z czynszem najmu mieszkań dla poborców kopytkowego w przedmieściach Strusinie, Pogwizdowie i Zabłociu kwotę 10500 zł. tytułem rocznego czynszu, od której to kwoty przystępujący do licytacyi zechcą złożyć przed rozpoczęciem onejże w kasie miejskiej tytułem wadyum 10 prc.

Warunki licytacyi mogą być przejrzane w ekspedycie Magistratu w godzinach urzędowych.

Magistrat m. Tarnowa
dnia 24 października 1894.

Zl. 2257 (7325 1—3)

KUNDMACHUNG I.

Zur Sicherstellung des Localtransportes der Tabakgefällsgüter in den Strecken:

Vom Bahnhofe in Krakau bis in die k. k. Tabak-Haupt-Fabrik in Krakau, vom Bahnhofe in Podgórze-Bonarka bis in die k. k. Tabak-Haupt-Fabrik in Krakau, vom Bahnhofe in Podgórze-Płaszów bis in die k. k. Tabak-Haupt-Fabrik in Krakau, und umgekehrt, vorläufig auf ein Jahr nämlich für die Zeit vom 1 Jänner 1895 bis Ende Dezember 1895 eventuell für längere Zeit wird von der k. k. Tabak-Haupt-Fabrik in Krakau eine Offertverhandlung für den 19 November 1894 ausgeschieben, zu welcher von den Bewerbern schriftliche, versiegelte mit der Stempelmarke von fünfzig Kreuzern per Bogen versehen, und mit der Quittung über das erfolgte Vadium instruirte Offerte einzubringen sind.

Die näheren Bestimmungen sind aus der gleichzeitigen detaillirten Kundmachung II. zu entnehmen, welche am Amtsthore der k. k. Tabak-Haupt-Fabrik zu Krakau angeheftet ist, und im Expedite dieser k. k. Tabak-Haupt-Fabrik in den Amtsstunden eingesehen werden kann.

Von der k. k. Tabak-Haupt-Fabrik
in Krakau.

Krakau, am 30 October 1894.

L. 6851 (7192 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Józefa Solarczyka przeciw Hermanowi Drohnerowi o 225 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie na jednym terminie to jest dnia 5 grudnia 1894 o godzinie 10 przed południem relicytacya realności pod lwh. 28 w Kurdwanowie dolnym położonej.

Cena szacunkowa wynosi 62 zł. 62 ct.
Wadyum 7 zł.

Warunki licytacyi można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ad okat dr. Peiper w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, 24 września 1894.

L. 3360 (5841 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 6 grudnia i 15 grudnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. l. 98 ks. gr. gminy Żmigród objętej Izaaka i Ester Goldmanów własnej, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Jaśle w kwocie 511 zł. z pn.

Cena wywołania stanowi 1200 zł., zaś wadyum 120 zł.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Żmigród, 20 czerwca 1894.

L. 12629 (7336 1—3)

W dniach 23 listopada 1894 i 11 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya $^1/_4$ części niewydzielonej realności Maryi Babiuk własnej, pod lk. 130 w Ostryni położonej, wykazem hipotecznym l. 58 księgi grunt. gminy katastralnej Ostrynia objętej, celem zaspokojenia sumy 33 zł. 75 ct. aw. z pn. na rzecz Izaaka Wolfa Feuera.

Ta $^1/_4$ część realności na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 309 zł. 50 ct., wadyum 10%. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adwokat dr. Stanisław Orłowski.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, 4 października 1894.

L. 5581 (6933 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 143 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 3 grudnia 1894 i dnia 17 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod l. 158 w Roczynach położonej dłużnika Wojciecha Fąferka własnej.

Cena wywołania 591 zł. 55 ct.
Wadyum 59 zł.

Resztę warunków, licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 11 września 1894.

L. 7520 (7271 3—3)

W dniach 21 listopada 1894 i 12 grudnia 1894 o godz. 10 przed południem przeprowadzona zostanie celem ściągnięcia wierzytelności stanisławowskiej kasy oszczędności w kwocie 60 zł. 51 ct. i td. z pn. przez sąd tutejszy licytacya realności lwh. 42 ks. grunt. miasta Nadwórny objętej dłużników Ludmili, Wandy Łucyi 2 im. Zygmunta Grzegorza 2 i. i Mieczysława Erazma 2 imion Masłowskich własnej, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 3260 zł.

Wadyum 326 zł.

Kuratorem wierzycieli adwokat p. dr. Alter.

Nadwórna, 24 lipca 1894.

L. 7638 (7314 2—3)

C. k. Sąd miejsko delegowany w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Walentego Garleja 86 zł. 62 ct. z pn. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 193 i 1/4 części realności 262 gm. kat. Marcyporęba Józefa Korzeniowskiego własnych w dniu 13 listopada 1894 o 10 rano tylko za lub powyżej, zaś w dniu 18 grudnia 1894 także poniżej ceny szacunkowej 1273 zł. 75 ct. względnie 11 zł. 90 $^1/_2$ ct..

Wadyum wynosi 128 zł. resp. 1 zł 20 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 23 września 1894.

L. 12899 (7316 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 5 rat po 30 zł. aw. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 106 w Podlipcach położonej wedle wyk. hip. l. 69 Chaji Hochman własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie:

I. 22 listopada 1894.

II 20 grudnia 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1800 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Kuratorem z życia i miejsca pobytu nieznanych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Billeta w Złoczowie.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Złoczów, dnia 15 września 1894,

L. 8187 (7311 2—3)

W dniu 27 listopada 1894 i w dniu 21 grudnia 1894 o godz. 10 rano odbywać się będzie egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 80 ks. gr. gm kat. Bączal dolny objętej na 260 zł. oszacowanej na zaspokojenie kosztów Jakóba i Anny Kozłowskich w kwocie 16 zł. 45 ct., 1 zł. 29 ct., 4 zł. 81 ct., 2 zł. 97 ct. i 13 zł. 54 ct. w. a.

Cena wywołania 260 zł.
Wadyum 26 zł. wa.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Władysław Chwalibóg adw. w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
w Jaśle, dnia 30 września 1894.

L. 6349 (7270 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, iż w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Nadwórnie położonej wedle wyk. hip. 510 tejże gminy dłużników Jana i Teodozyi Majkowskich własnej, na zaspokojenie pretensyi Nuchima Drimera w kwocie 300 zł. dnia 28 listopada 1894 i 19 grudnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 78 zł.

Kuratorem adw. dr. Leon Alter z Nadwórny.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Nadwórna, 21 lipca 1894.

L. 4938 (7268 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 29 listopada 1894 i dnia 31 grudnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 89 ks. gr. gm. kat. Wietrzno objętej Tekli Piotrowskiej własnej celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Lernera w kwocie 3 zł. 60 ct. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 90 zł. wal. austr.

Wadyum kwota 9 zł.

Ekstrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dukla, 13 sierpnia 1894.

L. 5468 (7275 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 34 zł. 50 ct. z pn. odbędze się na rzecz Mirli Kochanowej sprzedaż posiadłości lwh. 276 w Woli radłowskiej dłużniczki Katarzyny z Pałutów Kurłykowej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 30 listopada i 28 grudnia 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Jan Maczyszyn.

Cena wywołania wynosi 613 zł. 80 ct.
Wadyum 61 zł.

Radłów, 28 września 1894.

L. 8896 (7297 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Zazulińcach położonej wedle wh. l. 40 ksiąg gruntowych tejże gminy Jakiema Dratczuka własnej, na zaspokojenie pretensyi Wasylyny Szepitki w kwocie 15 zł. w. a. z pn. dnia 22 listopada 1894 i 20 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 24 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registrasurze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kuratorem c. k notaryusz Gross.

Zaleszczyki, 30 września 1894.

L. 14258 (7293 2—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dniu 28 listopada 1894 o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającej przymusowej publicznej sprzedaży majętności objętej wyk. hipot. l. 41 gm. kat. Sokal dłużnika Borucha Barta własnej celem zaspokojenia pretensyi Szmelka Weichera w kwocie 120 zł.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w ilości 1132 zł.

Wadyum zaś 113 zł. 20 ct.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem wierzycieli został zamianowany p. adw. dr. Fraenkel w Sokalu.

Sokal, 2 października 1894.

L. 4059 (7292 3—3)

Dnia 14 listopada i dnia 14 grudnia 1894 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Franciszka Pary własnej lwh. 387 ks. gr. gm. Poronin objętej na 2864 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Nowymtargu w kwocie 100 zł. z pn.

Cena wywołania 2864 zł. aw.
Wadyum 286 zł. 40 ct.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Kozłecki adwokat w Nowymtargu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Nowytarg, dnia 30 września 1894.

L. 8570 (7187 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 4 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 9 stycznia 1895 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya realności lk. 9 według wyk. hip. 2 gminy kat. Demeszkowce masy spadkowej ś. p. Wasyla Antochów, własnej na rzecz pto reszt. 13 zł. exmajori 21 zł.

Cena wywołania 265 zł.

Wadyum 26 zł. 50 ct. wa. z pn.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla leżącej masy spadkowej ś. p. Wasyla Antochów ustanawia się kuratorem p. JózefaTelichowskiego w Bursztynie dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego ck. notar yusza w Bursztynie.

Bursztyn, dnia 10 października 1894.

L. 3131 (7257 2—3)

W sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Janowi Burdzie i wspóln. pcto 203 zł. 93 ct. w c. k. sądzie powiatowym w Niepołomicach odbędzie się dnia 4 grudnia 1894 i dnia 12 styeznie 1895 każdym razem o godzinie 9 rano publiczna sprzedaż realności, a) realności pod lwh 35, b) posiadłości pod lwh. 1378 i c) posiadłości pod lwh. 1429 w Niepołomicach położonych.

Cena wywołania wynosi co do realności ad a) 525 zł., ad b) 250 zł., ad c) 1050 zł., a wadyum wynosi ad a) 52 zł. 50 ct., ad b) 25 zł. a ad c) 105 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i protokół oszacowania, oraz wyciągi hipoteczne można przejrzeć w registraturze a w dzień licytacyi w biórze sędziego.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator p. adw. dr. Franciszek Góra w Niepołomicach z substytucyą c. k. notaryusza p. Józefa Grodyńskiego.

Niepołomice, 2 października 1894.

L. 3525 (7255 2—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru 100% dodatku konsumcyjnego od wina w obrębie miasta Złoczowa z przedmieściami Szlaki i Gliniańskie na rok jeden tj. od dnia 1/1 1895 do dnia 31/12 1895 ewentualnie w razie uzyskania pozwolenia na dalszy pobór tego dodatku na lat trzy tj. od dnia 1/1 1895 do 31/12 1897 odbędzie się w dniu 15 listopada b. r. o godz. 4 po połud. w Magistracie m. Złoczowa publiczna licytacya tak ustna jak też za pomocą ofert, do której wszystkich chęć wydzierżawienia mających z tem się zaprasza, iż jako cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz w kwocie 1921 zł. wa.

Przed rozpoczęciem licytacyi winien każdy licytant jako zakład 10% ceny wywoławczej do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Warunki licytacyjne odczytane będą przed rozpoczęciem takowej, a nadto mogą być w godzinach urzędowych w Registraturze Magistratu przejrzane.

Magistrat miasta.

Złoczów, dnia 21 października 1894.

L. 3548 (7276 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza celem zaspokojenia wierzytelności masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 100 zł. wa. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Czyżykowie pod lk. 92 wyk. hip. 86 ks. gr. gminy kat Czyżyków objętej na dniu 22 listopada 1894 i na dniu 24 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 tej rano.

Cena wywołania 732 zł. 35 ct.

Poręczne 73 zł. 24 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, 17 sierpnia 1894.

L. 18765 (7264 3—3)

C. k. Sąd powiatowy md. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 22 rat pożyczkowych po 6 zł. i 6 zł. 32 ct w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 62 w Czyżowie położonej, wedle wyk. hip. l. 70 i 2/4 części wykazu hip. l. 72 Hanki Krzywej własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia 22 listopada 1894 i dnia 20 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność te tylko za cenę wywołania 159 zł. wa., lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Złoczów, dnia 28 września 1894.

Konkursa.

L. 54691 (7238 3—3)

Celem nadania jednego a ewentualnie więcej stypendyów z zapisu śp. Juliana Nieczui Wierzbickiego, w kwocie 340 zł. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla uczniów uczęszczających w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiem do szkół gimnazyalnych lub realnych, do uniwersytetu lub akademii technicznej (szkoły politechnicznej).

Prawo pierwszeństwa mają potomkowie Róży z Wierzbickich i Ignacego małżonków Paparów, tudzież Genowefy z Wierzbickich Benedykta małżonków Kosieradzkich, a to bez względu na stan ich majątkowy i pochodzenie szlacheckie; po nich imiennicy śp. fundatora Nieczujowie Wierzbiccy, a po tych synowie ubogiej szlachty polskiej.

Tylko w braku powyżej uprawnionych mogą być stypendya z tej fundacyi nadane uczniom nie pochodzącym ze szlachty, którzy jednak są rodowitymi Polakami, po polsku mówić umieją i urodzeni są w której z prowincyj dawnej Polski.

Urodzeni za granicą synowie wygnańców i wychodźców polskich z powodu przestępstw politycznych, uważani będą na równi z urodzonymi w granicach Polski przedrozbiorowej.

Stypendyści tej fundacyi zatrzymują nadane sobie wsparcia aż do ukończenia nauk uniwersyteckich lub technicznych, jednak obowiązani są w ciągu studyów słuchać kursów języka, literatury i historyi polskiej i zdać z tych przedmiotów egzamin z dobrym postępem, a to w ciągu 3 lat po wstąpieniu na uniwersytet lub akademię techniczną.

Niedopełnienie tych warunków pociąga za sobą utratę stypendyum.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada br. i złożyć dowody, iż według tego co wyżej powiedziano mają prawo ubiegać się o stypendya z niniejszej fundacyi.

W każdym zaś razie winni załączyć metrykę chrztu i ostatnie świadectwo szkolne, a względnie świadectwo ubóstwa.

Z Wydziału Krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

Lwów, 20 października 1894.

L. 54770 (7236 3—3)

W celu nadania jednego stypendyum o rocznych czterdziestu (40) zł. z fundacyi imienia Bereźnickich, utworzonej przez śp. Józefa Bereźnickiego Abramowicza, byłego właściciela realności w Błażowie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to jest przeznaczone dla ubogich uczniów krajowych szkół ludowych, średnich lub wyższych, którzy wyznają religię grecko-katolicką, pochodzą z tak zwanej drobnej ruskiej szlachty zagonowej, a zasługują na pomoc ze względu na dotychczasowy postęp w naukach.

W równych zresztą okolicznościach służy pierwszeństwo uczniom z rodu Bereźnickich, lub wykazującym pokrewieństwo z rodziną śp. fundatora.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego, któremu służy prawo nadawania niniejszego stypendyum, najpóźniej do dnia 15 listopada br. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, tudzież legalne dowody pochodzenia z tak zwanej ruskiej szlachty zagonowej, w braku za takich dowodów poświadczenie zwierzchności gminnej, potwierdzone przez właściwy gr. kat. urząd parafialny, że ojca petenta jako ruskiego zagonowego szlachcica znają i uważają.

Kandydaci z tytułu pokrewieństwa winni nadto przedłożyć wiarygodne dowody swego pokrewieństwa z śp. fundatorem.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

Lwów, 20 października 1894.

L. 56368 (7237 3—3)

W celu nadania stypendyum z fundacyi imienia Teodozyi z Cichockich Baronowej Dulskiej w rocznej kwocie stu ośmdziesięciu [180] zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla prawdziwie biednego ucznia jednej z krajowych szkół zawodowych, przemysłowych, rolniczych i t. d. lub średnich albo też wyższych, którego rodzice mieszkają w rzymsko katolickiej parafii Gołogórskiej.

Pochodzenie i obrządek kandydata nie stanowią różnicy.

Pobór stypendyum trwa aż do prawidłowego ukończenia nauk.

Prawo nadawania niniejszego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo szkolne i dowody, że rodzice kandydata mieszkają, a względnie mieszkali w czasie swej śmierci, w obrębie rz. k. parafii Gołogórskiej.

Podania niezaopatrzone w przepisane dokumenta nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 21 października 1894.

L 1396 (7254 3—3)

Na mocy postanowień §§ 4 i 5 ustawy z dnia 2 lutego 1891 i uchwały sejmowej z dnia 10 maja 1893 r., l. 859/S., Wydział Rady powiatowej w Przemyślu rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego, z siedzibą w Medyce, miejscowości, w której jest stacya kolei, z płacą 500 zł. rocznie i ryczałtem na koszta służbowych podróży w kwocie 300 zł. na rok.

Do sanitarnego okręgu w Medyce, jest przydzielonych 15 gmin, z ludnością 13082, na obszarze 152.94 kilometrów kwadratowych.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę muszą, prócz dostatecznej fizycznej zdatności, stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego, posiadać następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,

2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,

3. nieskazitelny charakter,

4. znajomość języków krajowych,

5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim, oraz

6. przyjąć na siebie obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym, po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminu fizykackiego.

Podania wnosić należy do podpisanego Wydziału powiatowego w terminie do dnia 1 grudnia 1894 r., a nadanie posady już z dniem 1 stycznia 1895 nastąpić może.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Przemyśl, dnia 20 października 1894.

L. 986 (7305 2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Skałacie ogłasza niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Przy szkołach 5 klas. mięszanych: a) w Podwołoczyskach 2 posady starszych nauczycieli z płacą po 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie; b) posada młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie; c) w Skałacie posada młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

II. Przy szkołach jednoklasowych:

1. w Faszczówce z płacą roczną 300 zł. w czem naturalia 7 kor. pszenicy, 8 kor. żyta, 7 kor. jęczmienia i 7 kor. hreczki, wartości 94 zł. 40 ct;

2. w Rasztowcach z płacą roczną 300 zł. w czem naturalia 6 kor. pszenicy 8 kor. żyta, 7 kor. jęczmienia, $6^1/_2$ kor. hreczki, wartości 93 zł. 20 ct.;

3. w Kałaharówce z płacą roczną 300 zł. w czem naturalia 3 kor. pszenicy i po 4 kor. żyta, jęczmienia i hreczki, wartości 49 zł. 80 ct.;

4. w Rożyskach z płacą roczną 300 zł. w czem naturalia 4 kor. pszenicy, 8 kor. żyta, 4 kor. hreczki i 2 gar. jęczmienia, wartości 68 zł. 16 ct.;

5. w Sadzawkach z płacą roczną 300 zł., w czem naturalia 6 kor. pszenicy, 6 kor. żyta i po $6^1/_2$ kor. jęczmienia i hreczki, wartości 84 zł. 10 ct.;

6. w Orzechowcu, 7. Czerniszówce, 8. Leżanówce, 9. Nowosiółce skał. z płacą roczną 300 zł. w gotówce.

III. Nadto posady młodszych nauczycieli z płacą 300 zł. przy szkołach 2 klas.: 1. w Kołodziejówce, 2. Krasnem, 3. Zadniszówce, 4. Hlibowie.

Na posady nauczycieli starszych i młodszych przy 5 klas. szkołach w Podwołoczyskach, Skałacie będą mieć pierwszeństwo kandydaci (tki) z egzaminem wydziałowym z grupy II lub III, lub też tacy, którzy odbyli kurs rysunków w szkole przemysłowej.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jednę z powyższych posad winni wykazać się uzdolnieniem do udzielania nauk w szkole ludowej w obu językach krajowych.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do 15 grudnia 1894.

Podania później wniesione lub niezaopatrzone w wymagane dokumenta nie będą uwzględnione.

Skałat, 29 października 1894.

Przewodniczący ck. starosta.

L. 494 (7323 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela w c. k. Gimnazyum św. Jacka w Krakowie dla filologii klasycznej jako przedmiotu głównego, a ewentualnie na podobną posadę w innem c. k. Gimnazyum opróżnić się mogącą.

Do posady tej przywiązaną jest płaca etatowa wraz z dodatkiem aktywalnym i pięcioleciami w myśl ustawy z 9 kwietnia 1870 Nro 47 dz. pr. pań. i z 15 kwietnia 1873 Nro 48 dz. pr. pań.

Ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty osobiste i służbowe, w przepisanej drodze służbowej, do c. k. Prezydyum krajowej Rady szkolnej najdalej do dnia 20 listopada 1894.

Z Prezydyum c. k. krajowej Rady szkolnej.

Lwów, dnia 30 października 1894.

L. 86061 (7299 3—3)

W celu nadania opróżnionych stypendyów w kwocie rocznych po 210 zł. z funduszu naukowego, przeznaczonych dla ubogich uczniów urodzonych w Galicyi, oddających się naukom lekarskim na jednym z Uniwersytetów austryackich, rozpisuje się niniejszem konkurs do 30 listopada 1894.

Ubiegający się o te stypendya winni wnieść swe podania za pośrednictwem właściwego grona profesorów przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa we Lwowie i dołączyć do podań metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwo szkolne, a nadto rewers tej treści, iż obowiązują się po ukończeniu nauk lekarskich i uzyskaniu stopnia doktora wszech nauk lekarskich, pełnić w kraju (Galicyi) obowiązki lekarza bez przerwy przez lat 10.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25 października 1894.

L. 64354 (7252 3—3)

Na posadę kontrolora przy c. k. urzędzie pocztowym we Lwowie mieście z poborami IX klasy rangi i kaucyą wysokości całorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 17 listopada b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 29 października 1894.

L. 1084 (7344)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu ropczyckim rozpisuje się konkurs:

I) Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. w szkole 5-klas. mieszanej w Ropczycach z płacą roczną 450 zł. i 45 zł. na pomieszkanie.

O rzeczoną posadę mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni.

II) Na posadę nauczycielki starszej i dwóch nauczycieli młodszych przy szkole 5-klasowej w Dębicy, jakoteż na posadę nauczyciela starszego i młodszego przy szkole 5-klasowej w Ropczycach.

Płaca nauczyciela starszego przy wzmiankowanych szkołach wynosi 450 zł. i 45 zł. na pomieszkanie, płaca zaś nauczyciela młodszego 300 zł. i 30 zł. na pomieszkanie.

III) Na posadę nauczycieli młodszych przy szkołach 2-klas. w Czarnej, Wielopolu i Brzezinach z płacą roczną 300 zł..

IV) Na posady nauczycieli przy szkołach 1-klasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem 1. w Ostrowie (30 zł. potrącaj się z płacy, tytułem czystego dochodu z 6 morgów gruntu), 2. w Straszęcinie.

Na posady w szkołach 5-klasowych, będą mieli pierwszeństwo kandydaci (kandydatki) z egzaminem wydziałowym z grupy II lub III-ciej.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Ropczycach najpóźniej do 15 grudnia 1894.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Ropczyce, dnia 30 października 1894.

Przemysł w Królestwie. Petersburski „Zbiór praw i rozporządzeń“ ogłasza zatwierdzoną ustawę Towarzystwa akcyjnego handlowo-przemysłowego, Schöna, dla rozwoju znajdujących się w miejscowości Sielce, w pobliżu Sosnowca farbiarń, przędzalń i innych zakładów przemysłowych. Założycielami są kupcy z Bendzina: Ernest Franciszek i Roman Schönowie, kupiec moskiewski Hugo Fridrichs i poddany saski Bruno Schön. Kapitał zakładowy 4 miliony rs. w 80 akcyach, po rs. 50.000 każda.

Koleje w Królestwie Polskiem. Petersburskie dzienniki donoszą, że w Warszawie będzie założony ogólny zarząd zachodni dróg żelaznych rządowych dla kolei warszawsko-terespolskiej, siedlecko-małkińskiej, brzesko-chełmskiej, moskiewsko-brzeskiej oraz dla linii: Równo — Chełm — Brześć, Brześć — Białystok — Grajewo, przechodzącej na własność skarbu kolei z Łukowa do Dęblina i noworozpoczętej z Warszawy do Ostrołęki.

Nowa taryfa kolejowa w Rossyi. Znacznie zniżona taryfa kolejowa wejdzie w życie 13 grudnia b. r. na wszystkich kolejach w Rossyi. Największej zniżce ulegną bilety III klasy; bilety II klasy kosztować będą półtora raza więcej, a I klasa dwa i pół raza więcej od biletu III klasy. Pierwszych 160 wiorst kosztować będzie to samo co dzisiaj, dopiero znaczna zniżka cen będzie widoczną na przestrzeniach dalszych. Przestrzeń kolejowa podzieloną będzie na strefy. Za dzieci od lat 5 do 10 opłacać się będzie $^1/_4$ płacy zwyczajnej.

Nowe koleje w Alpach. Szwajcarska Rada związkowa przedłożyła wniosek zgromadzeniu związkowemu o udzielenie koncesyi przedsiębiorcy Zellorowi w Zurychu na wybudowanie kolei żelaznej z miasta Mady Scheidegg przez wierzchowiny Eiger i Mnich pod szczyt Jungfrau. Koszta budowy obliczono na 8 milionów franków. Koszta jazdy pod szczyt Jungfrau tam i z powrotem nie mogą wynosić więcej nad 45 franków. Przy frekwencyi podróżnych na wierzchowinę Eiger w liczbie 10.000, a 7000 pod szczyt Jungfrau — po pokryciu wydatków ruchu w sumie 60.000 franków i po odłożeniu 82.000 franków na fundusz konserwacyi i odnawiania, oraz fundusz rezerwowy, pozostałoby jeszcze 360.000 franków, co wystarcza na opłacanie 4% od 4 mil. obligacyj i 5% od 4 mil. akcyj.

Tępienie myszy polnych. Piszą z Petersburga: Ponieważ wynalazek dr. Lefleura, mający na celu tępienie myszy drogą zarażania ich bakteryami tyfusu mysiego, przyjęty był przez rolników z niedowierzaniem, przeto ministerstwo rolnictwa poleciło pomocnikowi zarządzającego laboratoryum ministeryalnem, p. Mierzejewskiemu dokonać prób wynalazku na skalę wielką. Próby wypadły na korzyść wynalazku. P. M. radzi stosować środek dr. L. na wielkiej przestrzeni i nasycone odpowiednio przyrządzonym bulionem suchary rozrzucać w wielu miejscach. Na drugi lub trzeci dzień po skosztowaniu ich myszy bywają już zarażone, a po dwóch tygodniach zdychają. Środek powyższy jest tem dogodniejszy, iż nie szkodzi domowym zwierzętom, na myszy zaś działa i przez zetknięcie się, w skutek czego zaraza szybko rozszerza się na okolice dalsze.

Ceny zboża w Rossyi wciąż spadają z powodu jego nadmiernej ilości, której na miejscu spotrzebować nie można. Według *Petersb. Birż. Wied.* zamierza rząd utworzyć większą liczbę magazynów zbożowych, dla przechowania w nich zboża do roku następnego. W tym celu mają być emitowane nowe 3 i 5 prc. listy zastawne po 100, 500 i 1000 rubli. Za każdy pud zboża będzie właściciel płacił tytułem podatku magazynowego 4 kopiejki.

Targ zbożowy.

Lwów, 5 listopada: pszenica nowa 6·40 do 6·75, stara 6·40 do 6·75, żyto nowe 5·— do 5·40, stare 5·— do 5·40, jęczmień brow. 5·— do 6·—, jęczmień pastewny 4·— do 4·50, owies stary 5·— do 5·50, owies nowy 5·— do 5·50, rzepak nowy stacyami 8·75 do 9·10, groch 5·— do 8·—, wyka 4·75 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·— do 4·25, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 55·— do 58·—, biała 60·— do 80·—, szwedzka —·— do —·—, kminek —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, spirytus —·— do —·—, Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Kraków: pszenica biała 7·20 do 7·45 czerwona 7·10 do 7·40, żółta 7·10 do 7·40, żyto 5·70 do 6·—, jęczmień browarny 6·25 do 6·90, pastewny 5·— do 5·30, owies 5·25 do 5·75, groch —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—, rzepak 9·25 do 9·75. Usposobienie mdłe.

OSTATNIA POCZTA

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najjaśniejszy Pan przybył wraz z Najjaśniejszą Panią d. 3 b. m, w sobotę, wieczorem z Gödöllö do Wiednia.

Najj. Państwo z góry wymówili się od wszelkiego przyjęcia. Pomimo to przed dworcem kolei państwowych oczekiwały Najj. Państwa liczne zastępy publiczności, które przywitały Ich ces. i król. Mości nadzwyczaj serdecznie. Najj. Pani była całkiem czarno ubrana, a gdy odrzuciła welon, można było, pisze *Presse*, zauważyć, że Dostojna Pani cieszy się wybornem wyglądaniem. Monarcha pomagał Najj. Pani przy wysiadaniu z wagonu, a następnie przeprowadził do zamkniętego powozu dworskiego, który natychmiast odwiózł Najj. Państwa wprost do Burgu.

W dniu wczorajszym obchodził Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik w majętności swej Kis-Tapolcsany na Węgrzech uroczystość Imienin. Z tego powodu nadeszły do zamku w Kis-Tapolcsany niezliczone gratulacye a także w Wiedniu podpisywano się na arkuszu, wyłożonym w pałacu Arcyksiążęcym.

Najd. Arcyksięstwo, którzy w d. 6 lub 7 b. m. zamierzają powrócić do Wiednia, przez czas pobytu Swego w Kis-Tapolcsany odbywali niemal codziennie wycieczki myśliwskie do bogatych w zwierzynę lasów, tworzących część składową Ich majętności. Wycieczki te miały zawsze piękny rezultat myśliwski. Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik zamierza poddać piękny zamek w Kis-Tapolcsany, do którego należy 36 000 morgów pola, łąk i lasów, gruntownej odnowie.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este, przybył w piątek z Budziejowic do Pardubic.

Dotychczasowy ambasador turecki w Wiedniu, Zia basza, wyjechał w d. 1 b. m do Paryża, aby objąć tam nowe swe stanowisko ambasadora Turcyi przy rzeczpospolitej francuskiej.

Profesor Uniwersytetu moskiewskiego, p. Kowalewski, złożył już w ministerstwie oświaty referat w sprawie swojej delegacyi za granicę, gdzie miał zbadać organizacyę przymusowej nauki szkolnej.

Dnia 2. b. m. odbyło się w Berlinie posiedzenie rady ministeryalnej pod prezydencyą ks. Hohenlohe, na którem sformułowano ostatecznie projekt ustawodawczy przeciw żywiołom wywrotowym.

Parlament niemiecki zbierze się dopiero 5. grudnia. Rząd wniesie następujące przedmioty: budżet na r. 1894 5, projekt reformy podatku od tytoniu, reformę kodeksu karnego dla obrony przeciwko stronnictwom przewrotu, nowelę do organizacyi sądowej i do procedury karnej, dalej ustawę o zarazie bydła, *lex* Heintze przeciwko stręczycielstwu, ustawę o nieuczciwej konkurencyi, reformę giełdową, nowelę do ustawy przemysłowej, ustawę o emigracyi itd.

Dzienniki dowiadują się, że rząd wystąpi także z żądaniem nowych znacznych kredytów na flotę wojenną.

Prasa niemiecka zamieszcza szereg doniesień o rychłych zmianach w pruskiem ministerstwie. I tak, tekę rolnictwa w miejsce Heydena, którego ustąpienie ma być rzeczą postanowioną, obejmie albo baron Willamowitz-Moellendorf, teraźniejszy prezydent naczelny W. ks. Poznańskiego, albo hr. Udo Stollberg-Wernigerode, prezydent naczelny Prus Wschodnich. Upadek ministra rolnictwa Heydena uważają za zwycięstwo agraryuszów. Domniemani wszakże jego następcy, nie byli przeciwnikami trakatów handlowych.

Dzienniki uważają dalej za fakt, iż mimo półurzędowych zaprzeczeń, minister sprawiedliwości, Schelling, już w najbliższych dniach poda się do dymisyi. Następcą jego ma być starszy prokurator Tessendorf.

Jako następcę mianowanego ministrem spraw wewnętrznych Köllera w Strasburgu wymieniają obecnie wyższego radcę prezydyalnego Jagova z Poznania i prezesa powiatowego barona Hammersteina.

Według *Polit. Corresp.* odbywają się w Rzymie nieustannie konferencye ministrów, które trwają dziennie po kilka godzin z rzędu. Przedmiot obrad tworzyły wyłącznie administracyjne zarządzenia, a dopiero na konferencyi w d. 29 z. m. rozpoczęto obrady nad kwestyami finansowemi, w szczególności nad sposobem usunięcia deficytu. Wysokość tego deficytu oznaczono na 40 mil., z czego połowę pokryją oszczędności, a resztę kilka nowych małych opłat, oraz nowe monopole.

Z Rzymu donoszą, że na mocy prawa o anarchistach, wezwano deputowanych socyalistycznych, Prampoliniego i Agniniego, z powodu tworzenia związków tajnych i podżegania do nienawiści warstw społecznych, przed sąd policyi śledczej.

W Medyolanie odbyło się w piątek pierwsze posiedzenie nowej ligi wolności. Pięćdziesiąt gazet i trzydziestu deputowanych przystąpiło do ligi.

Cały Paryż jest poruszony sprawą kapitana Dreyfusa, oskarżonego o szpiegostwo. Przed kilku dniami aresztowano go z niezmierną tajemniczością, a minister wojny przedstawił całą sprawę na radzie ministrów. Dreyfus przydzielony był od roku do pierwszego wydziału generalnego sztabu, gdzie są przechowane najważniejsze dokumenta, tyczące się obrony państwa. Tu sporządza się plan mobilizacyi, a wszystkie rozkazy, jakie mają być wydane na wypadek wojny, leżą przechowane w archiwach tego wydziału. Pierwszy wydział generalnego sztabu wyznacza również miejsca koncentracyi wojska na wypadek wojny, a znajomość tych punktów jest niezmiernie ważna dla nieprzyjaciela, któryby zamierzał napaść Francyę niespodziewanie. Otóż Dreyfus miał sprzedać tajemnice wojenne, które mu były znane, obcemu mocarstwu, a to podobno nietylko Niemcom, ale także Włochom. Oprócz tego, on to miał zdradzić nazwiska i cel podróży tych oficerów francuskich, których przed rokiem przytrzymano w Kiel; słowem, dopuścił się zdrady stanu i według kodeksu wojskowego może być karany śmiercią. Dreyfus pochodzi ze znanej rodziny alzackiej, osiadłej w Mulhuzie i ma lat 35. W roku 1876 wstąpił do szkoły politechnicznej, a w roku 1889 został kapitanem. Był on zamożny, a przed 5 laty poślubił córkę bogatego handlarza dyamentów. Jest jednak podobno zapalonym graczem i odwiedzał często Monte Carlo. Ta namiętność popchnęła go do haniebnej zdrady. Prasa paryska bardzo żywo zajmuje się przebiegiem śledztwa, gdyż jest to pierwszy wypadek w armii francuskiej, aby oficer sztabowy stał pod zarzutem szpiegostwa. Najgwałtowniej występuje *Libre Parole*, ponieważ Dreyfus jest izraelitą.

Prezes Izby Burdeau złożył kondolencyjną wizytę bar. Mohrenheimowi. Prezes senatu, który jest chory, przesłał ambasadorowi pismo, zawierające wyrazy współczucia we własnem i senatu imieniu. Kumunikat w *Journal Officiel* oświadcza się przeciw wnioskowi dep. Jaluzet, aby Izba wysłała na pogrzeb deputacyę; powstałyby ztąd trudności etykiety. W rossyjskiej kolonii zbierają składki na srebrny wieniec.

W dziedzinie polityki wewnętrznej w Anglii na pierwszym planie dyskusyi stoją dwie mowy lorda Rosebery'ego i margr. Salisbury'ego w sprawie Izby lordów. Mowy te przyczyniły się niemało do wyjaśnienia sytuacyi politycznej. Słowa naczelnika opozycyi, że w całej tej walce przeciw Izbie lordów, chodzi o Home-rule, najtrafniej scharakteryzowały położenie; prawo *veta* Izby lordów uniemożebniło przyjście do skutku autonomii irlandzkiej, należy zatem takowe usunąć. Większość Anglików nie zechce jednak w tym celu obalać wiekowej instytucyi. Dla radykałów wnioski Rosebery'ego są za mało stanowcze, żądają oni bowiem nie reformy, ale zniesienia Izby lordów.

Korespondent *Vossische Ztg.* z Kairu utrzymuje, że pomimo zaprzeczeń, Anglia i Włochy przygotowują wspólną wyprawę przeciw Sudanowi, celem odebrania go z rąk dzisiejszego kalifa. „Wszystkie przygotowania — pisze on — już poczyniono: na północy Sudanu, na granicy egipskiej nagromadzone zapasy, załogi i uzbrojenia ulegają obecnie rewizyi ze strony generalissimusa angielskiej armii okupacyjnej nad Nilem, generała Kitchenera; na wschodzie Anglicy gotowi są do wymarszu w Suakimie, Włosi w Kassali; w Sudanie są już czynni pułkownik Colville i kapitan Lugard. Wyprawa angielsko-włoska przeciw „mahdiemu“ wywołałaby niewątpliwie najcięższe zawikłania międzynarodowe.“

Ze Stokholmu donoszą, że król Oskar szwedzki dał w d 29 z. m. na cześć ustępującego austro-węgier. posła br. Pfusterschmida. Następcą bra Pfusterschmida jest — jak wiadomo — Józef hr. Wodzicki.

Według doniesienia biura Reutera z Yokohamy, port Talien, w którym wylądowała druga armia japońska, leży o cztery dni marszu od Kinczo, które zajęte jest przez Chińczyków. Przypuszczają, że przyjdzie tu do starcia; przedtem oczekiwaną jest bitwa pod Fung-wang, pomiędzy Wiczu i Mukden.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5. listopada. Najj. Pan przybył wczoraj w południe do pałacu ambasady rossyjskiej, ażeby wyrazić ambasadorowi kondolencyę z powodu śmierci cara i zabawił w pałacu pół godziny.

Z powodu śmierci Aleksandra III. zarządzono czterotygodniową żałobę dworską począwszy od 6. listopada.

Wiedeń, 5 listopada. P. Minister handlu przedłożył Izbie deputowanych projekt ustawy o nabycie przez Skarb państwowy czeskiej kolei Zachodniej, morawskiej kolei granicznej i morawsko-szląskiej kolei centralnej.

Tryest, 5 listopada. Bez żadnej przeszkody zawieszono dzisiaj na budynku sądu powiatowego w Pirano godło państwowe z napisem niemieckim i włoskim. W mieście pozamykano na znak żałoby sklepy i bramy domów. Zresztą panuje zupełny spokój.

Paryż, 5 listopada. Na cześć ustępujących ambasadora Austro-Węgier, hr. Hoyosa i radcy ambasady hr. Zichy'ego, odbył się wczoraj bankiet pożegnalny. Członkowie austro-węgierskiej kolonii przybyli na bankiet w wielkiej liczbie. Hr. Hoyos wzniósł toast na cześć Najj. Pana i Najw. Domu cesarskiego. Przedstawiciele austro-węgierskich stowarzyszeń dobroczynnych sławili w słowach gorących niezmordowaną działalność ustępujących dyplomatów.

Paryż, 5. listopada. Carowa wdowa odpowiedziała serdecznem podziękowaniem na depesze kondolencyjne wysłane przez panią Casimir Perier i panią Carnot.

Yokohama, 5. listopada. Na północ od portu Arthur nastąpiło silne starcie się wojsk japońskich i chińskich. Japończycy zajęli dwa miasta. Straty w ludziach po obu stronach znaczne. Równocześnie była znaczniejsza bitwa morska. Szczegółów brak. Z powodu zwycięstw wojsk japońskich zamierzono dziś odbyć wielkie manifestacye radosne.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń 5 listopada 1894, **godz.** 10 minut 30. Akcye kredytowe 385·85, **Akcye** kolei państwowej 381·75, **Akcye tytoniowe 229·—, Anglo-austryackie** 177·—, **Unionbank** —·—, **Akcye kolei Karola Ludwika** —·—, Południowa 107·—. **Renta papierowa** —·—, **akcye banku dla krajów koronnych** 280·10, **4-prc. listy zast. banku krajowego 96·25, 4-prc. pożyczka krajowa z roku** 1893 95·80, **Napoleondor** —·—, **Rubel papierowy** —·—, **4-prc. węgierska renta złota** —·—, **za 100 marek** 60·97. **Usposobienie** niejednostajne.

Wiedeń, 5 listopada 1894 r. godz. 2 minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 95·80. Węgierskie akcye kredytowe 486·25, Akcye anglo-austryackie 177·—, Akcye banku Union 296·50, Akcye kolei Karola Ludwika 217·—, Akcye kolei Północnej 343·—, Akcye kolei Południowej 106·75, Losy tureckie 68·80, Akcye kolei państwowej 382·37, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 289·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96·80, Wiedeńskie losy komunalne 174·50, Akcye tytoniowe 231·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 95·80, Akcye kolei Elbetal 278·—, Akcye banku dla krajów koronnych 280·40, 4-prc. węgierska renta złota 122·70, Akcye banku związkowego 153·—, Rubel papierowy 1·35·50, Węgierska renta papierowa 97·15, Usposobienie chwiejne.

Giełda zagraniczna, dnia 3 listopada 1894 r., godzina 5 minut —. Paryż: 3-prc. renta 102·27, lombardy —·—. Usposobienie —. Berlin: Ruble rossyjskie 220·70, Akcye kredytowe 233·10, Polskie listy zastawne 67·90, Papiery galicyjskie —·—, Rossyjsko wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęcie pro ultimo 64·35, Austryackie banknoty 164·15. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 3 listopada 1894 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 16·40 do 16·70 zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·09 do 7.11 zł. na wiosnę po 6·75 zł. Berlin: pszenica (na listopad-grudzień) 128·25 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 31·60 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc —·— fr.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga . . .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9·40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca Sokala, Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7.48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8.34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	2·24	10·10	4·50	10·35	6.55
Do Warszawy . . .	—	10·10	4·50	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2·44	9·40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	10·47	—
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2 55	—
Do Husiatyna przez Halicz	6.15	—	—	—	10.30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10.30
Do Nowosielicy . . .	6·15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·15	—	—	—	—
Do Radowiec	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . . .	6.15	—	—	2·55	—
Do Sokala	—	—	9·20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jarosł.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5.40	9.50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	9·40	7.10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.50	7·10	—
Do Skolego Hrebenowa i Chyrowa przez Stryj	—	—	9.50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12·00 czas środkowo-europejski = 12·36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I· Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 4 listopada 1894.

Hotel Imperial.

PP. J. hr. Milewski z Litwy, S. hr. Stadnicki z Gumnisk, A. Kindl z Wiednia, T. Polański z Rudnik, R. Ujejski z Pawłowa, A. Wiesiołowski z Przelipiec, L. Sterna z Jaworowa, J. Chrzanowski z Dublan.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 popołudniu (w nie dziele i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedziele i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 5 listopada 1894.

	płacą walutą zł	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	—	219	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	289	—	292	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	418	—	428	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l	100	—	100	70
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	96	50	97	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	40	98	10
4pr. w. a. los. w 52 l.	96	50	97	20
4½pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	80	97	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	70	—.—	
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „4 „ „ . .	95	80	96	50
„ „ „4% koronowej	95	80	96	50
Losy miasta Krakowa	26	50	28	50
„ „ Stanisławowa . .	45	—	48	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	85	5	95
Napoleondor	9	85	9	95
Półimperyał	10.15		—	—
Rubel rossyjski srebrny	1 34	—	1 38	-
„ papierowy . . .	1 34.		136	—
00 marek niemieckich	60	80	61	20

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 listopada 1894.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	99.65	99 85
luty-sierpień	99.65	99 85
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	99.60	99.80
kwiecień-październik	99.70	99 90
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	148 50	149 50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	148 40	149.40
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	156 75	157.75
„ „ 1864 po 100 zł.	198 50	199.—
„ „ 1864 po 50 zł.	198.50	199.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	162 50	—.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123.90	124.10
Renta koronna 4 pr. za 200 k. . .	98.75	98.95
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . .	96 75	97.75
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	176 60	177.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	385.75	386 25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	746 —	756.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	277.40	278.40
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	1040	1041.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . .	— —	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	499.—	502.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3415.—	3425.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	289.—	290.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	—.—	—.—
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a. .	205 60	205.90
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	209.—	211.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	124.—	125.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.70	99.50
„ „ „ „ „ 3 prc. .	116.—	116.80
„ „ „ „ „3 pr. emisya 1889	117.50	118.25
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	96.50	97.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w41 l. wyl.	97.75	98.25
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.—	100.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	102.50	103.50
Banku anst: węg. 4½ pr.	101.50	102 50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.—	100.80
„ „ „ „ wyl. 4½ pr. .	100.60	101.40
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	96. —	96.90
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.70	100 70
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	100 40	101 40
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	90 50	—.—
z r. 1884 . . .	96.95	97.95
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	108.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142 50	143 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196.50	197 50
Clarego po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	141 50	144 —
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	27.—	27 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24.75	26.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	61.—	62 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.—	57 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17 90	18.30
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.—	12.50
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	— —
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	70 —
St. Genois po 40 zł, m. k.	72.—	72 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	46.—	48.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	143.—	145 —
„ „ po 50 zł. a. w. . .	72 —	75 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft szt.	124.20	124 60
Paryż za 100 fr.	49.42 5—	49.47 5 -
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon	5 89.—	5.91 —
„ pełnej wagi	5.89.—	5.91 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9 88.—	9 89. -
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 24799 (7251 3—3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje 2gą publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, pobierać się mającego według III. klasy taryfy B. z 18 maja 1875 (Dz. u. p. nr. 84) w okręgu dzierżawnym Biecz bezwarunkowo na przeciąg trzech lat od 1 stycznia 1895 do końca grudnia 1897, lub tylko na jeden rok 1895, albo warunkowo na rok 1895 z milczącem odnowieniem na dalsze dwa lata 1896 i 1897.

Licytacya ustna odbędzie się dnia 26 listopada 1894 o godzinie 8 rano do 12 w południe w biórze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Cena wywołania rocznego czynszu wynosi 1877 zł.

Warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do tegoż okręgu dzierżawnego, mogą być przeglądnięte przed licytacyą w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież we wszystkich nadzorach c. k. straży skarbowej nowosandeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne, opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem przedmiotu dzierżawy na adresie, należy wnosić najdalej do 5 godziny po południu ostatniego dnia, poprzedzającego ustną licytacyę, to jest dnia 25 listopada 1894 do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Wadyum w wysokości 10 prc. ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do oferty dołączone, zaś przy licytacyi ustnej, do rąk komisyi licytacyjnej złożone.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy niewygasłej, nie będą jako wadya licytacyjne przyjęte.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, 27 października 1894.

L. 16224 (6955 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 300 zł. wa. z pn. na rzecz spadkobierców ś. p. Aleksandra Wintera odbędzie się dnia 17 stycznia i 21 lutego 1895 o godzinie 10 przed południem w biórze Nro 3 egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużników Mojżesza i Zeitli Blimy dw. im. Morgensternów własnej, pod l. sp. 1578 w Tarnopolu położonej wyk. hip. l. 2462 księgi miasta Tarnopola objętej.

Cena wywołania, poniżej której ta połowa realności na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 1685 zł. 90 c. wa.

Wadyum 169 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w Registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 26 sierpnia 1894 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Weissteina, a p. adw. dr. Parnassa zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 6 października 1894.

L. 9558 (7134 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 4 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 9 stycznia 1895 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya realności lk. 10 według wyk. hip. l 36 w całości i lwh. 52 w 1/4 części objętej solidarnych dłużników Walentego Grześków i Hrycia Grześków własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie pto resztującej sumy 124 zł. 30 ct. z pn. ex majori 23 rat po 9 zł. i jednej w kwocie 9 zł. 19 ct. z pn.

Cena wywołania 1105 zł.

Wadyum 110 zł. 50 ct. w. a. z pn.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franciszka Buczyńskiego c. k. notaryusza w Bursztynie.

Bursztyn 30 września 1894.

L. 9559 (7135 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 4 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 9 stycznia 1895 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya realności według wyk. hip. l. 201, 204 i 220 ks. gr. gminy Ruzdwiany własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie pto reszt. 104 zł.

Cena wywołania 405 zł.

Wadyum 45 zł. w. a. z pn.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Albina Lehmana w Bursztynie.

Burstyn, 30 września 1894.

L. 3195 (7304 1—2)

Dnia 28 listopada 1894 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na jedną posadę dozorcy więziennego drugiej klasy w c. k. Zakładzie karnym w Stanisławowie wedle konkursu w Gazecie lwowskiej z dnia 4 b. m. Nro 252 rozpisanych.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Stanisławów, dnia 1 listopada 1894.

L. 99 (7345 1—3)

C. k. Sąd powiatowy potrzebuje zaraz dyetaryusza z szybkiem i czytelnem pismem za wynagrodzeniem 25 zł. miesięcznie. Świadectwa wymagane.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 2 listopada 1894.

Upadłości.

L. 13504 7287 2—3)

C. k Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że otworzył konkurs do majątku Nuchima Holzmana kupca towarów galanteryjnych w Samborze, a to do całego jego ruchomego majątku, jakoteż do tego jego nieruchomego majątku, który położony jest w tych krajach, w których powyższa ustawa obowiązuje.

Komisarzem tego konkursu ustanawia się p. Słotwińskiego c. k. radcę sądu kraj. w Samborze a tymczasowym zawiadowcą p. Dra Justyna Witza adwokata w Samborze.

Wierzycieli Nuchima Holzmanna wzywa się, aby na dniu 13 listopada 1894 o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursu stawili się, wykazali swe wierzytelności i poczynili wnioski co do zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy majątku konkursowego, lub co do ustanowienia innego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy a przedsięwzieli też wybór wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa się wszystkich tych, którzy do wspólnego majątku konkursowego roszczenia stawiać chcą, aby swe wierzytelności nawet w razie, gdyby już o wierzytelności te spory były wytoczone, w przeciągu dni 90 tutaj w celu uniknięcia szkodliwych skutków prawnych w ustawie konkursowej zagrożonych zgłosili i na terminie do ogólnej likwidacyi na dzień 1 lutego 1895 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym przed komisarzem konkursowym polikwidowali i oznaczyli pierwszeństwo, według którego zaspokojenia swego żądają.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Samborze lub w pobliżu Sambora mają w zgłoszeniu swych wierzytelności wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał. inaczej dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym będzie.

Wierzycielom, którzy swe wierzytelności zgłosili i na ogólnym terminie likwidacyjnym stawili się, przysługuje prawo w miejsce zawiadowcy majątku konkursowego, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli wybrania innych osób.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 30 października 1894.

L. 21265 (7343)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia Dra Józefa Datkę w Dąbrowie zarządcą masy konkursowej Salomona Maschla kupca w Dąbrowie.

Tarnów, dnia 25 października 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6318 (7274 3—3)

Z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomych Abrahama i Ruchlę Goldschlagów zawiadamia się, że Lea Haber wniosła przeciw nim pozew de praes. 16 listopada 1893 l. 13953 o zapłacenie 32 zł., na który wyznaczono ponowny termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 15 listopada 1894 o godz. 9 rano, a dla pozwanych ustanowiono kuratora w osobie dr. Maurycego Rotha adwokata w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 30 września 1894.

L. 6138 (7289 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Stefana Jachwaka z Tworylnego zawiadamia, że wskutek pozwu Kreines Langsam de praes. 16 sierpnia 1894 l. 6138 przeciw niemu o zapłacenie 110 zł. z pn. termin na dzień 15 listopada 1894 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Mikołaja Jankowicza ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 31 sierpnia 1894.

L. 63397 (7253 2—3)

Od 1 listopada br. można przyjmować w wewnętrznym tudzież wzajemnym obrocie z Węgrami i Niemcami posyłki wozowe, zawierające zapłodnioną ikrę (rybie jaja) na żądanie nadawcy do pospiesznego przewozu.

Posyłki takie mogą zawierać tylko ikrę rybią i nie mogą przekraczać wagi 1 kilogramu, tudzież co do rozmiaru: 1 metra długości, a 50 ctm. wysokości, jako też szerokości.

Podanie wartości i obciążanie powzią tkiem nie jest dozwolone.

Oprócz taryfowej należytości przewoźnej, tudzież ewentualnej zapłaty za posłańca (jeżeli mianowi. ie nadawca żąda oprócz pospiesznego przewozu także doręczenia przez umyślnego posłańca) należy nadto za pospieszny przewóz uiścić osobną należytość 60 ct. za każdą posyłkę.

Wszelkie należytości musi posyłający naprzód za pomocą marek pocztowych zapłacić.

Na stronie adresowej tego rodzaju pospiesznych posyłek z ikrą, ma adresat umieścić:

1) białą, dotychczas dla posyłek z ikrą w ogóle przepisaną kartkę, na której w górze czerwono drukowana figura ryby, jako wyraźnie w oko wpadające znamię ma się znajdować; pod tem ma zawierać ta kartka w oddzielnem polu po lewej stronie drukowane lub pisane oznaczenie zawartości, tudzież wskazówki jakich należy przestrzegać przy postępowaniu z taką posyłką — po prawej stronie zaś pisany adres posyłki.

Brzeg tej kartki musi być otoczony czarnemi lub czerwonemi liniami, do koła których mają być wydrukowane słowa: „do góry — ostrożnie!“

2) kolorową kartkę na której ma być uwidocznioną uwaga „pospiesznie“ w dużych czarnych drukowanych literach lub w szczególnych wypadkach wielkiem ręcznem pismem.

Ta sama uwaga winna być umieszczona także na adresie przesyłkowym w sposób w oko wpadający.

C k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, 26 października 1894.

L. 16944 (7273 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Michałowi Kowbaśniukowi, że dnia 8 października 1894 do l. 16944 Seide Reicher pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 31 zł. 40 ct. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 16 listopada 1894 o godz. 8 rano wyznaczono i że dla niego Wasyla Gaboraka wójta z Tekuczy kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc pozwanego, ażeby temuż kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 8 października 1894.

L. 2077 (7188 2-3)

Na karcie ciężarów realności wyk. hip. l. 162 księgi gruntowej gminy Bagiczina pod Nk. 118 położonej własność Zofii Swierzbowiczowej vel Swierzbowej stanowiącej zaintabulowane jest w skutek przeniesienia ze starej księgi gr. Tom. II. pag. 35 n. 1 on. prawo zastawu dla sumy 84 zł. 36 kr. mk na rzecz masy spadkowej po zmarłej niegdyś Elżbiecie Mikulinie z klauzulą, ze wspomnianej realności żadnemi długami obciążać nie wolno tak długo dopóki dłużna suma 84 zł. 36 kr. mk. całkowicie spłaconą nie zostanie.

Wdrażając na żądanie Zofii Swierzbowiczowej vel Swierzbowej co do tej intabulacyi prawa zastawu postępowanie amortyzacyjne, wzywa c k Sąd powiatowy spadkobierców śp. Elżbiety Mikuliny i w ogóle wszystkich, tych którzyby sobie pretensye do powyższej sumy rościli, aby takowe w ciągu roku tj. do dnia 15 maja 1895 w tut. sądzie zgłosili, inaczej amortyzacya intabulacyi prawa zastawu i wykreślenie tejże z karty ciężarów realności whl. 162 gminy Bagicinca dozwolone zostaną.

Dąbrowa, d. 24 kwietnia 1894.

L. 15304 (7266 2—3)

C. k. Sąd powiatowy md. w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Filipa Kowalika, że Harasym Kurpita wniósł przeciw niemu pozew de pr. 9 sierpnia 1894 l. 15314 o uznanie własności połowy parceli l. 7122 objętej wykazem hip. lwh. 272 gminy katastralnej Woroniaki i że do rozprawy ustnej w tej sprawie wyznaczono termin na dzień 4 grudnia 1894 o godzinie 9 rano.

Poleca się mu zatem, ażeby na powyższym terminie sam lub przez pełnomocnika stanął lub u ustanowionego kuratora adw. dr. Heynego w Złoczowie się zgłosił i odpowiedź wniósł, inaczej rozprawa przeciw niemu z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną i wyrok wydany zostanie.

Złoczów, 17 sierpnia 1894.

L. 5608 (7256 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Macieja Sprocha, iż przeciwko niemu i Katarzynie Sproch wniósł Józef Kowalik pozew o zapłacenie kwoty 200 zł. wa., wskutek czego mu kuratorem Jędrzeja Masnego ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 30 listopada 1894 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 23 października 1894.

L. 10670 (7218 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Tomasza Głodzickiego z Ocieki, że na pozew Jana Paska z Kozodrzy de praes. 24 września 1894 l 10670 wyznaczono do rozprawy termin na dzień 22 listopada 1894 o godz. 9 rano.

Kuratorem dlań ustanowiono dr. Strowskiego z Ropczyc.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 19 września 1894.

L. 6180 (6909 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, iż na dniu 30 listopada 1891 zmarł w Zielonej Mikołaj Muzyka z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 14 listopada 1873. Z pomiędzy spadkobierców powołany jest także z ustawy do dziedziczenia po nim jego syn Jan Muzyka niewiadomy z miejsca pobytu, wzywa się go przeto, aby w przeciągu jednego roku od dnia o głoszenia niniejszego edyktu, w tutejszym sądzie osobiście lub też przez pełnomocnika się zgłosił i deklaracyę do powyższego spad ku wniósł, w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem adw. drem Henrykiem Nathansohnem przeprowadzoną zostanie.

Husiatyn, dnia 30 sierpnia 1894.

L. 7866 (6800 2—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego Hawryłę Fedorów, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zgłosił się do spadku po Naści Fedorów w Podmichalu bez pozostawienia testamentu zmarłej, w przeciwnym bowiem razie rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adwokatem d. Staneckim przeprowadzoną zostanie.

Kałusz, 18 lipca 1894.

L. 4398 (7191 2—2)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Stanaszka, że celem doręczenia mu tusąd. rezolucyi z dnia 21 września 1893 l. 4664 dozwalającej na egzekucyjne oszacowanie 1/2 posiadłości lwh. 2168, 1/16 części posiadłości lwh. 259 i 3/42 części posiadłości lwh. 268 ks. gr. gminy Zawoja objętych a jego własność stanowiących, ustanowił dlań kuratora ad actum Adolfa Ringera w Zawoji.

Wzywa się zatem Jana Stanaszka, aby temuż kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż w razie przeciwnym skutki ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, 2 października 1894.

L. 5209 (7277 2—3)

Wzywa się Władysława Gattego niewiadomego z życia i miejsca pobytu, przyrodniego brata śp. Teofila Gattego, aby się do spadku po tymże śp. Teofilu Gattym w przeciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu zgłosił się sam lub też przez należycie udokumentowanego pełnomocnika, gdyż w razie przeciwnym przypadły na niego spadek będzie przez ustanowionego kuratora adwokata dr. Ferdynanda Zakrzewskiego w Bochni objęty, a czysty spadek zostanie w sądzie aż do jego zgłoszenia się złożony.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Niepołomice, 17 września 1894.

L. 6431 (6841 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do pub.icznej wiadomości, że przypada spadek niewiadomym z miejsca pobytu a mianowicie:

1. po ś. p. Justynie Staniszewskiej, dnia 29 czerwca w Dulębce 1892 r. zmarłej synowi spadkodawczyni Antoniemu Staniszewskiemu, dla którego Tomasza Wyżkiewicza kuratorem ustanowiono;

2. po ś. p. Kazimierzu Stopie, dnia 23 października 1889 r. w Skolniku z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z 22 października 1889 r. zmarłym synowi spadkodawcy Franciszkowi Stopie, dla którego Wojciecha Piwowarczyka kuratorem ustanowiono;

3. po ś. p. Jędrzeja Mlickim, dnia 5 maja 1892 r. w Cieklinie zmarłym, siostrze spadkodawcy Maryi Mlickiej, dla której Józefa Mlickiego kuratorem ustanowiono;

4. po ś. p. Jakóbie Mermonie, dnia 4 kwietnia 1891 r. w Łężycach z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z 3 kwietnia 1891 zmarłym. synowi spadkodawcy Szymonowi Mermonowi, dla którego Pawła Piotrowskiego kuratorem ustanowiono;

5. po ś. p. Antonim Ryżu, dnia 14 kwietnia 1891 r. w Łeżynach zmarłym synom spadkodawcy Michałowi Ryżowi i Jakóbowi Ryżowi, dla których Franciszka Augustyna kuratorem ustanowiono;

6. po ś. p. Janie Gołębiu, dnia 15 stycznia 1891 r. w Ameryce zmarłym, małżonce spadkodawcy Maryi Kurek, dla której Jędrzeja Buczyńskiego kuratorem ustanowiono.

7. po ś. p. Stefanie Oleniczu, dnia 7 lutego 1892 r. w Pielgrzymce zmarłym, synowi spadkodawcy Michałowi Oleniczowi, dla którego Wasyla Olenicza kuratorem ustanowiono;

8. po bł. p. Herschu Berlu dw. im. Steinie dnia 3 sierpnia 1892 r. w Żmigrodzie zmarłym, synom spadkodawcy Matesowi, Steinowi tudzież Izaakowi Steinowi, dla których Simche Malza kuratorem ustanowiono;

9. po ś. p. Szczepanie Głodzie, dnia 25 stycznia 1892 r. w Mrukowy z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli bez oznaczonej daty zmarłym, córce spadkodawcy Katarzynie Zielonka, dla której Michała Twardzika kuratorem ustanowiono.

Wzywa się przeto wymienionych wyżej, niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców, aby w przeciągu jednego roku od daty ogłoszenia niniejszego edyktu rachując do spadków wyżej określonych, swoje deklaracye spadkowe wnieśli lub pełnomocników swoich tutejszemu sądowi przedstawili, gdyż w przeciwnym razie deklaracye spadkowe będą przyjęte od ich kuratorów i postępowanie spadkowe z tymi kuratorami przeprowadzone a czysty spadek dla niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców przypadający aż do ich śmierci, względnie uznania ich za zmarłych w sądzie zachowanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żmigród, d. 2 października 1894.

L. 21189 (7281 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Viertla, że uchwałą tusąd. z dnia 10 maja 1894 l. 9360 dozwolono na rzecz skarbu państwa intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 21 zł. 1 ct. w. a. na realności lwh. 313 gm. Strusina objętej, Abrahama Viertla własnej i celem doręczenia takowej jak i dalszych uchwał, ustanowiono dlań kuratorem tutejszego adw. dr. Ludwika Glasera.

C. k Sąd obwodowy.

Tarnów, 25 października 1894.

L. 8007 (6840 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu w sprawie egzekucyjnej Karola Urbantke z Bielska pko masie spadkowej ś. p. Jana Rybarskiego i Maryannie Rybarskiej z Żywca pto 2000 zł a w. z pn. ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu egzekutki Maryanny Rybarskiej celem doręczenia jej ts. rezolucyi licytacyjnej z 30. czerwca 1894 l. 4001 i dalszego zastępstwa kuratora w osobie adw. dr. Jungera w Żywcu.

O tem zawiadamia Maryannę Rybarską z tem, aby rzeczonemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła lub innego pełnomocnika w tut. ck. Sądzie ustanowiła, gdyż inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące sama sobie przypisać by musiała.

Żywiec, 30 września 1894.

L. 16778 (6822 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Samuela Fassmana, że Dawid Friedmann wniósł przeciw niemu pozew de praes 29 sierpnia 1894 l. 11778 o zapłatę kwoty 21 zł. 65 ct. aw. i że na pozew ten termin do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego na dzień 12 grudnia 1894 o 9. godzinie przed południem wyznaczono.

Zarazem wzywa się Go, ażeby na powyższym terminie bądź sam, bądź przez wykazanego pełnomocnika stanął i odpowiedź na powyższy pozew dał, inaczej rozprawa z ustanowionym ad hoc kuratorem adw. dr. Billetem ze Złoczowa przeprowadzoną zostanie i on sobie sam skutki swego niestawiennictwa przypisać będzie winien.

Złoczów, dnia 31 sierpnia 1894.

Obwieszczenie.

Dnia 19 listopada 1894 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w kancelaryi c. k. Zarządu zdrojowego rozprawa ofertowa w celu wydzierżawienia restauracyi, kawiarni i cukierni w domu zdrojowym w Krynicy na lat trzy, t. j. 1895, 1896 i 1897.

Dotychczasowy czynsz wynosi 1400 zł. rocznie.

Prawo wyszynku dzierżawi restaurator od Dyrekcyi funduszów propinacyjnych, za osobnym czynszem, który w sezonie 1894 wynosił 600 zł.

Kaucya dzierżawna wynosi 500 zł., a wadyum zaś 10 prc. ofiarowanego czynszu.

Pisemne, ostemplowane, wedle prawnych wymogów sporządzone, w wadyum zaopatrzone i własnoręcznie podpisane oferty — do których dołączyć należy świadectwa a) moralności, b) majątkowe i c) uzdolnienia — przyjmuje c. k. Zarząd zdrojowy do godziny 6 wieczór dnia rozprawę ofertową poprzedzającego.

Bliższe warunki dzierżawy przejrzeć można w registraturze c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy.

C. k. Zarząd zdrojowy.

Krynica, dnia 2 listopada 1894. 7342

L. 165040 (7326)

Ogłoszenie.

Przy losowaniu obligów pierwszeństwa c. k uprzyw. kolei Arcyksięcia Albrechta emisyi I., II. i z roku 1890, w obecności c. k. notaryusza w dniu dzisiejszym odbytem, wylosowano:

W XLII. losowaniu 5 prc. obligacyi pierwszeństwa w srebrze (I. emisyi).

69 sztuk a mianowicie: nr. 474 2639, 3043, 4317, 6171, 6183, 9196, 10433, 10768, 11748, 11848, 17933, 18196, 18433, 20275, 21068, 21410, 23263, 23604, 23758, 23907, 24215, 24850, 25680, 26438, 27360, 28366, 28475, 30804, 32400, 32828, 33136, 33678, 33792, 34062, 34539, 35543, 35708, 36479, 36562, 36610, 36670, 36937, 37120, 38125, 38235, 38878, 39061, 39971, 42262, 42748, 42760, 42940, 42941, 43666, 43816, 44003, 44213, 44689, 45978, 46103, 46595, 47978, 47027, 47807, 48273, 50054, 50257, 50517.

W XXX. losowaniu 5 prc. obligacyj pierwszeństwa w złocie (II. emisyi).

95 sztuk a mianowicie: nr. 242, 284, 610, 858, 894, 990, 1800, 2054, 2193, 2260, 2309, 2489, 2684, 2783, 3029, 3060, 3089, 3530, 3574, 4240 4258, 4397, 4473, 4579 4605, 4686, 4820, 4861, 4969, 5313, 5397, 5502, 5580, 5634, 6101, 6103, 6157, 6701, 6841, 7096, 7323, 7362, 7582, 7752, 7876, 8155, 8388, 8491, 8755, 8775, 8816, 8968, 8979, 9848, 9489, 9879, 9902, 9962, 10677, 10772, 10909, 11092, 11218, 11818, 11851, 11994, 12579, 13493, 13603, 13648, 13705, 13711, 13819, 14352, 14722, 14896, 15217, 15362, 16661, 16907, 17009, 17401, 17443, 17533, 17666, 17760, 17800, 18266, 18394, 18575, 18807, 18824, 19163, 19257, 19626

W IX. losowaniu 4 prc. obligów pierwszeństwa w srebrze (emisyi z r. 1890).

26 seryj a to: nr. 186, 1453, 1559, 2200, 2774, 2798, 6516, 6690, 6777, 6812, 7549, 7563, 7655, 7791, 8205, 9866 t. j. 16 sztuk po zł. 1000

następuje nr. 10366—10370, 11926—11930, 15946—15950, 16276-16280, 30861—30865, 39776—39780, 43701—43705, 51326—51330, 52861—52865, 54666—54670 tj. 50 sztuk po zł. 200.

Posiadaczy powyższych zapisów długu zawiadamia się o tem z tą uwagą, że wypłata wylosowanych obligów nastąpi z dniem 1 maja 1895, a mianowicie po 300 zł. w srebrze za 5 prc. obligi pierwszeństwa I. emisyi, po 200 zł. w złocie za 5 prc. obligi pierwszeństwa II. emisyi i po 1000 względnie 200 w srebrze za 4 prc. obligi pierwszeństwa emisyi z roku 1890.

Z pomienionym terminem ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie wylosowanych obligacyi.

We Wiedniu, 1 listopada 1894.

C. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.

Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie połączony ze składem wolnym.

Miesiąc październik 1894. 1218

I. Zapasy i obrót.

Produktów	krajowych				zagranicznych			
	Zapas	Przyjęto	Wydano	Zapas	Zapas	Przyjęto	Wydano	Zapas
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego
	zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrów a 100 prc.							
Pszenicy	—	—	—	—	—	—	—	—
Żyta	—	—	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia . . .	642·26	301·79	502·81	441·24	—	—	—	—
Owsa	2·20	—	—	2·20	200·43	—	—	200.43
Grochu	250·69	—	49·49	201·20	205·75	100·77	—	306·52
Bobu i fasoli . .	605·37	398 01	397·43	605·95	—	99.71	99·71	—
Rzepaku	120·80	15·86	—	136·66	—	—	—	—
Wyki i proso . .	264·59	—	—	264·59	—	—	—	—
Kukurudzy . . .	86·68	—	—	86·68	—	—	—	—
Lnianka	74·72	—	—	74·72	—	—	—	—
Siemię konopne .	—	—	—	—	—	—	—	—
Różnych	1597·14	108·99	1008·64	697·49	—	—	—	—
Ogółem .	3644·45	824·65	1958 37	2510 73	406·18	200·48	99·71	506·95
Ubezp. wartość zł.	36830	10185	24688	22327	2700	1600	900	3400
Spirytusu . . .	1267 34	182·68	738 11	711·91	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	21918	2923	11813	13028	—	—	—	—

II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów.

Na produkta	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ściągnięto	Stan	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ściągnięto	Stan
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego
Zboże:								
Poświadczenia skład. sztuk	2	—	—	2	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	1200	—	—	1200	—	—	—	—
Oddzieln. przen. warranty sztuk . . .	2	—	—	2	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł. .	1200	—	—	1200	—	—	—	—
Kwota zaliczkowa .	500	—	—	500	—	—	—	—
Spirytus:								
Poświadczenia skład. sztuk	2	2	—	4	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł. .	2924	2923	—	5847	—	—	—	—
Oddzieln. przen. warranty sztuk . . .	1	—	—	1	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł. .	1452	—	—	1452	—	—	—	—
Kwota zaliczkowa .	880	—	—	880	—	—	—	—

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.